

RADOMSKIE

Echo
Dnia55
lat

Czwartek 6.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Radom

Powstanie blok przy ulicy Bema, wkrótce wieżowiec naprzeciw Galerii

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa wynajduje budynek wielorodzinny z 22 mieszkaniami. Są też kolejne wielkie plany budowlane – **Strona 11**

Region

Dominik i jego walka o sprawność po strasznym wypadku imponuje

Dominik Hołuj nie zwalnia. Jego rehabilitacja przynosi coraz większe efekty. 17-latek miał już też okazję testować specjalną protezę dłoni – **Strona 4**

48. Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej. Pątnicy kolejnych grup rozpoczęli drogę na Jasną Górę – **Strona 4**

Nawet 40 stopni w cieniu i tropikalne noce w Radomiu i regionie radomskim. W środę żar lał się z nieba. Mieszkańcy korzystali ze zraszaczy – **Strona 2**



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Kozienice

Elektrownia Kozienice wyłączyła trzy bloki energetyczne - niski stan wody w Wiśle

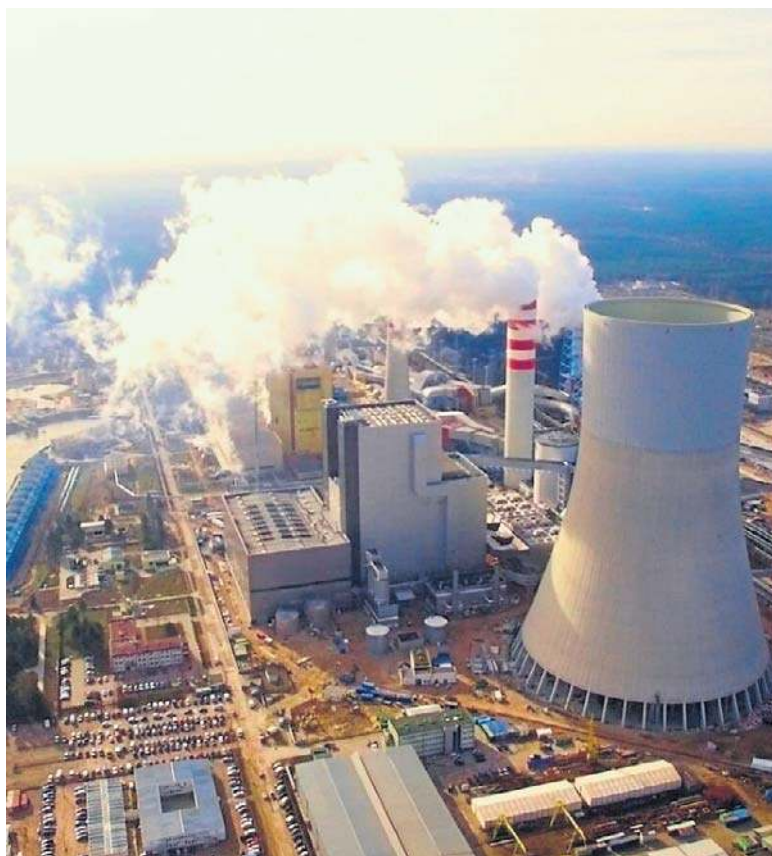
Janusz Petz

We wtorek 3 sierpnia należąca do spółki Enea Wytwarzanie Elektrownia Kozienice wyłączyła z powodu niskiego stanu wody w Wiśle i upałów utrudniających chłodzenie trzy bloki energetyczne - numer 2, 3 i 4.

Dalsze ewentualne wyłączenia zależą od warunków pogodowych i hydrologicznych – w przypadku utrzymującej się suszy konieczne mogą być kolejne ograniczenia pracy jednostek.

Wysokie temperatury i brak opadów powodują okresowe obniżanie się poziomu Wisły. Enea Wytwarzanie zapewnia, że stale obserwuje sytuację i w razie potrzeby może dostosować pracę Elektrowni Kozienice, dla której dostęp do wody jest jednym z kluczowych elementów funkcjonowania.

– Na bieżąco obserwujemy sytuację na Wiśle i analizujemy wszystkie parametry, które mogą mieć wpływ na pracę Elektrowni Kozie-



FOT. ENEA WYTWARZANIE

W Elektrowni Kozienice wyłączono trzy bloki energetyczne.

nice. W okresach upałów i braku opadów notujemy niższe stany wody oraz mniejsze przepływy. Dzięki nowoczesnym systemom monitoringu możemy szybko reagować na zmieniające się warunki i odpowiednio dostosowywać pracę elektrowni – mówi Krzysztof Bomba z Enei Wytwarzanie.

Spółka podkreśla, że wykorzystuje specjalistyczne systemy informatyczne, które pozwalają na stałą kontrolę parametrów środowiskowych. W razie potrzeby możliwe jest wprowadzenie działań dostosowujących pracę bloków energetycznych do aktualnej sytuacji na rzece.

Jak zapewnia Enea, obecnie prowadzone działania mają na celu utrzymanie bezpiecznej i stabilnej pracy Elektrowni Kozienice, która jest jednym z najważniejszych producentów energii elektrycznej w kraju.

Energetycy twierdzą, że mimo upałów nie ma groźby blackoutu. Ubytek mocy ze źródeł konwencjonalnych jest w dużej mierze równoważony przez wysoką produkcję z fotowoltaiki w ciągu dnia oraz wsparcie z połączeń międzysystemowych.

Radom

W Radomiu powstaje nowy salon samochodowy

Janusz Petz

U zbiegu ulic Warszawskiej i Witosa w Radomiu rozpoczęła się budowa nowoczesnego salonu marek samochodowych – koreańskiego KGM i japońskiego Isuzu.

Biorąc pod uwagę istniejące, budowane i planowane salony samocho-

dowe potencjalni klienci będą mieli ogromny wybór aut jadąc „traktem dealerów samochodowych” – ulicami Kielecką, Czarnieckiego i Warszawską.

Autoryzowanym salonem i serwisem południowokoreańskiej marki KGM - dawniej SsangYong oraz japońskiej marki Isuzu jest mieszcząca się obecnie przy ulicy Kieleckiej firma Yorgo Jerzy Pio-

trowski. To właśnie ta firma buduje nowy salon tych marek. Ma być to obiekt spełniający najnowsze najwyższe standardy dotyczące oferty dealerskiej i serwisowej. Będzie sprzedaż aut nowych i używanych, ale też Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów.

Nowa inwestycja wpisuje się w całą serię przedsięwzięć biznesowych, które sprawiają, że mnóstwo

salonów samochodowych będzie można zwiedzić jadąc jednym ciągiem ulic. Niedaleko są salony marek BMW, Volkswagen, ale też chińskich marek Omoda, Jacoo, Chery.

W tej części miasta, przy ulicy Warszawskiej jest jeszcze salony Mazdy, Forda, niedaleko buduje się salon Lexusa, w ciągu ulic Czarnieckiego i Kieleckiej są salony Opla, Skody, Kia, Renault, Dacii, Toyoty.

POLECAMY

JUTRO: Kod przestępstwa, czyli tajemnice DNA **SOBOTA**: Wakacje połączone z warsztatami

6.08.2026

Czwartek

Dzisiaj imieniny: Sława, Jakub, Oktawian, Wincenty
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

**Tomasz Rusek:**

Kamizelka naprawdę wychodzi taniej

publicysta

Wakacje rządzą się swoimi prawami. Jednym z nich jest to, że zewsząd atakują nas... zdjęcia bliższych i dalszych znajomych - a nawet obcych ludzi - pływających w kajakach czy na popularnych od trzech sezonów SUP-ach. Dzięki temu można zauważyć, jak wielu ludzi ma... gdzieś zasady bezpieczeństwa.

A te są proste: ilu ludzi na pokładzie - tyle kamizelek asekuracyjnych. A dzieciaki mają je mieć na sobie. Tymczasem często ludzie wypływają na środek jeziora z jedną kamizelką wciśniętą gdzieś pod tyłek (serio) albo bez żadnej. Niedawno, będąc nad jeziorem, widziałem faceta, który zapakował na SUP-a troje dzieci w wieku mniej więcej 4-7 lat i popłynął z nimi jakieś 150 metrów od brzegu. Sam robił za „silnik” i płynął za SUP-em. Dodam, że nie miał ani kamizelki, ani bojki „pamelki”.

Oczywiście potrafię sobie wyobrazić, że gość jest 13-krotnym medalistą olimpijskim w pływaniu i ma dwa rekordy świata w nurkowaniu bez aparatu powietrznego, ale nawet taki mistrz nie ogarnąłby trojga dzieciaków, które w tym samym momencie wpadłyby do wody.

Jednocześnie paradoks polega na tym, że ludzie obcy z wodą zazwyczaj doskonale wiedzą, że bojka/kamizelka to absolutnie podstawowe wyposażenie człowieka, który bawi się w jeziorze. Niczego nie ujmuje, nie jest wstydem, jest po prostu wyposażeniem. I tyle.

A jeśli i to nie przekonuje „odważnych” to dodam, że kilka razy byłem świadkiem akcji policjantów (w motorówce), którzy wlepiali za takie lekkomyślne „wyczyny”. I zapewniam: kupno kamizelki wychodzi taniej. ©P

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Echo Dnia”

tel. 12 312 53 88
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dziś
34°C/20°C



jutro
23°C/14°C

ed ECHODNIA

Redaktor naczelny
 Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
 Miłosz Skiba
Wydawcy
 Wojciech Szczepański
 Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
 26-600 Radom
 tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
 radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
 Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
 Sławomir Backowski
Biurowa reklama oddziału
 tel. 500 324 230
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 41-203 Sosnowiec Miłowice,
 ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA
PRESS
GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowa reklama PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

RADOM

Nawet 40 stopni w cieniu i tropikalne noce w Radomiu i regionie radomskim

Julia Sosnowska

W środę 5 sierpnia upały w Radomiu i regionie radomskim były rekordowe, temperatura mogła sięgać nawet 40 stopni w cieniu, co mogło być najwyższą kiedykolwiek notowaną temperaturą.

Sam mural odnosi się także do 50 rocznicy radomskiego Czerwca 1976 roku. Odświeżenie muralu zaplanowano na 18 sierpnia, będzie msza z udziałem biskupa Marka Solarczyka.

Najwyższą temperaturę w historii pomiarów meteorologicznych na Mazowszu zanotowano 28 czerwca 2026 roku w Warszawie, gdzie termometry wskazały 38,1°C. Wygląda na to, że rekord w środę 5 sierpnia mógł zostać pobity. Gdy zamykaliśmy to wydanie, według obserwacji meteorologicznej ze stacji lotniskowej Radom-Sadków, o godzinie 12.30 temperatura powietrza osiągnęła 38 stopni Celsjusza.

W Radomiu mieszkańcy mogą korzystać także z kurtyn wodnych ustawionych w sześciu punktach miasta. Trzy z nich ustawiono



FOT. ANTONI SOKOLOWSKI

Pani Barbara z wnuczką Agatką.

wzdłuż ulicy Żeromskiego na placu Corazkiego przed Urzędem Miejskim, przy fontannach oraz na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Witolda. Pozostałe znajdują się na rynku, placu Jagiellońskim oraz na Borkach. Zraszacz, to bramki z zainstalowanymi u góry opryskiwaczami, które rozpraszają w dół delikatną mgiełkę.

Mieszkańcy Radomia chętnie korzystali z chwilowej ochłody, koło

zraszaczy spotkaliśmy między innymi panią Barbarę z wnuczką Agatką.

Jak wskazywał Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, w środę, 5 sierpnia, z nieba znów połał się żar. Dzień był wyjątkowo upalny, a słońce świeciło bez przerwy.

Ostrzeżenie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej o upałach obowiązuje od poniedziałku, 3 sierpnia od godziny 20 do czwartku, 6 sierpnia do godziny 20. Prawdopodobieństwo wystąpienia zjawiska oszacowano na 90 procent. Temperatura maksymalna w ciągu dnia wynosiła od 33 do nawet 39 stopni Celsjusza. Uciążliwe miały być również noce. Termometry mogły wskazywać od 18 do 23 stopni, co oznacza tak zwane noce tropikalne, podczas których organizm ma ograniczone możliwości regeneracji po upalnym dniu.

Służby apelują o zachowanie ostrożności, zwłaszcza przez seniorów, dzieci i osoby przewlekle chore. W czasie największych upałów warto ograniczyć przebywanie na słońcu, regularnie nawadniać organizm oraz unikać intensywnego wysiłku fizycznego.

RADOM

Policjanci z Radomia po służbie rozpoznali poszukiwanego

Julia Sosnowska

Radomscy policjanci, mimo że byli już po służbie, rozpoznali 40-latkę na jednym z osiedli i natychmiast podjęli interwencję. Mężczyzna trafił już do aresztu, gdzie odbędzie sześciomiesięczną karę pozbawienia wolności.

Radomscy policjanci z Wydziału Kryminalnego po raz kolejny wyka-

zali się czujnością poza godzinami służby. Funkcjonariusze zatrzymali 40-letniego mieszkańca Radomia, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

Do zdarzenia doszło w ostatnich dniach na jednym z radomskich osiedli. Będący po służbie kryminalni zauważyli mężczyznę przypominającego osobę poszukiwaną. Wiedzieli, że 40-latek od dłuższego czasu unikał odpowiedzialności karnej w związku ze sprawą dotyczącą

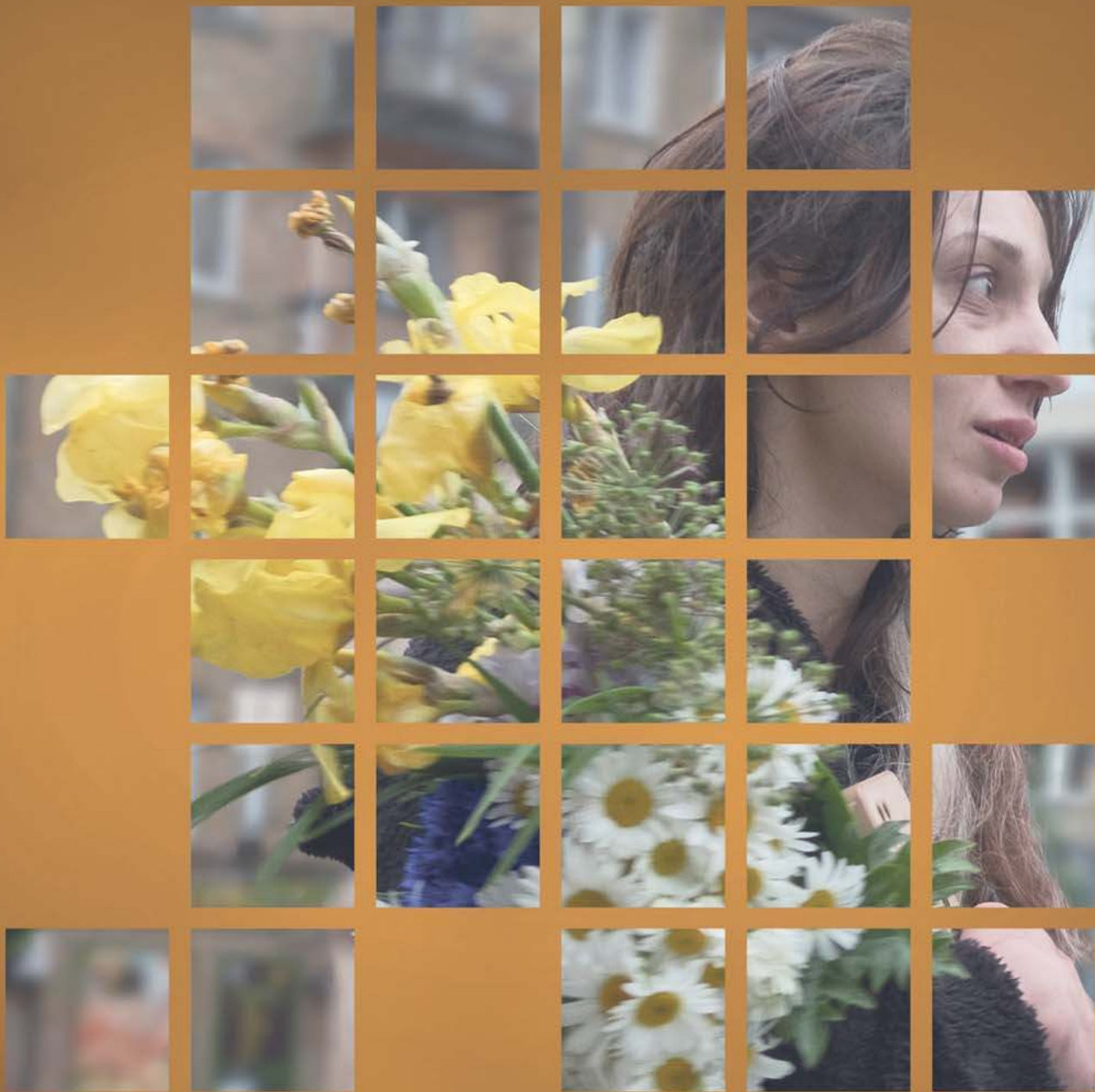
grózb karalnych, dlatego natychmiast podjęli interwencję.

Jak informuje Justyna Jaśkiewicz, rzecznik radomskiej policji, ich podejrzania były słuszne. Mieszkaniec Radomia był poszukiwanym na podstawie zarządzenia Sądu Rejonowego w Radomiu. Miał do odbycia karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Po zatrzymaniu mężczyzna został przewieziony do aresztu, gdzie rozpocznie odbywanie zaszczędzonej kary.

Policja podkreśla, że dzięki spostrzegawczości funkcjonariuszy kolejna osoba ukrywająca się przed wymiarem sprawiedliwości została zatrzymana i odpowie za swoje czyny.

REKLAMA

0211533247



Widzisz tylko
fragment historii...

REGION

48. Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej. Ruszyli pątnicy kilku grup

Patryk Samborski, Julia Sosnowska

W środę, 5 sierpnia, na pielgrzymi szlak wyruszyła Grupa 23 z dekanatu zwolenieckiego, uczestnicząca w 48. Pieszej Pielgrzymce Diecezji Radomskiej na Jasną Górę. Wyruszyła też grupa 10 z Pionek, a także grupa 20 z Małęczyna i Kuczek.

Grupa zwoleniecka liczy blisko 100 osób. Wśród uczestników są zarówno doświadczeni pielgrzymi, którzy od lat pokonują trasę na Jasną Górę, jak i osoby, które po raz pierwszy zdecydowały się wyruszyć na rekolekcje w drodze. Nie brakuje również rodzin z dziećmi, które wspólnie podejmują pielgrzymi trud.

Przed rozpoczęciem marszu pielgrzymów pożegnał burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima. Życzył uczestnikom przede wszystkim wytrwałości, siły, dobrego zdrowia oraz sprzyjającej pogody, która choć częściowo złagodzi trud wielodniowej wędrówki. – Każdego roku z ogromnym uznaniem patrzę na osoby, które podejmują decyzję o wyruszeniu w drogę do Częstochowy. Szczególny podziw budzą we mnie rodziny z małymi dziećmi, które z uśmiechem, radością i wielkim entuzjazmem po raz kolejny podejmują ten wyjątkowy pielgrzymi trud. To piękne świadectwo wiary, odwagi i wspólnoty – podkreślił burmistrz.

Grupa 23 będzie wędrować łącznie przez dziewięć dni. Trasa prowadzi przez trzy województwa: mazowieckie, świętokrzyskie i śląskie, a każdego dnia pielgrzymi pokonają od kilkunastu do ponad 30 kilometrów.

Pierwszy etap prowadzi ze Zwolenia przez Tczów, Skaryszew, Wierzbicę, Jastrzab i Szydłowic. Następnie pielgrzymi przejdą między innymi przez Stąporków, Fałków, Przedbórz, Żytno, Świętą Annę i Mstów. Ostatni etap zakończy się wejściem do Częstochowy i na Jasną Górę. Łącznie uczestnicy pokonają około 250 kilometrów.

Hasłem tegorocznej, 48. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej są słowa „Pielgrzymi Nadziei”. Przed uczestnikami czas codziennej modlitwy, konferencji, wspólnego śpiewu, Eucharystii oraz wzajemnego wsparcia, ale również wysiłku, zmęczenia i pokonywania własnych słabości.

Burmistrz Zwolenia podkreślił, że wierzy, iż pielgrzymka przyniesie uczestnikom wiele duchowych owoców i pozostawi niezapomniane wspomnienia. – Niech każdy kolejny kilometr przybliża Was nie tylko do Jasnej Góry, ale również do tego, co w życiu najważniejsze – wiary, nadziei i wzajemnej życzliwości – przekazał. Jak zapowiedział, podobnie jak w poprzednich latach dołączy do pielgrzymów podczas ostatniego dnia wędrówki, aby wspólnie z Grupą 23 pokonać końcowy odcinek trasy i wejść przed Cudowny Obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

Grupa 10 z Pionek dołączy do pozostałych uczestników pielgrzymki w Radomiu, skąd 6 sierpnia wszyscy razem ruszą na Jasną Górę.

Z kolei Grupa 20 z Małęczyna i Kuczek będzie wędrować łącznie przez dziewięć dni. Trasa pielgrzymki prowadzi przez Kuczki-Kolonie, Parznice, Zaborowie, Hutę, Kamienną Wolę, Radoszyce, Oleszno, Radoszewnicę i Mokrzesz. Ostatni etap zakończy się wejściem pątników na Jasną Górę.



Grupa 23 ze Zwolenia rozpoczęła dziewięciodniową pielgrzymkę na Jasną Górę.

REGION

Dominik i jego walka o sprawność po wypadku kolejowym imponuje

Dominik Hołuj nie zwalnia. Jego rehabilitacja przynosi coraz większe efekty. 17-latek miał już też okazję testować specjalną protezę dłoni.

Izabela Kozakiewicz

Eksperci wykorzystują nowoczesne technologie, aby mógł być jak najbardziej sprawny.

Dominik Hołuj, 17-latek z gminy Stomiec uległ poważnemu wypadkowi kolejowemu w Woli Bierwieckiej pod Radomiem w lutym tego roku. Na stacji pomógł innej pasażerce wynieść wózek dziecięcy na peron. Kiedy chciał wrócić do wagonu drzwi się zamknęły i przytrzasnęły mu rękę. Skład ruszył i pociągnął go za sobą. Dominik został wciągnięty pod pociąg. Wszystko na oczach mamy. To ona próbowała rozchylić drzwi, aby ratować syna. Wyrwała też hamulec bezpieczeństwa i zatrzymała skład. Dominik został bardzo poważnie ranny, przez wiele tygodni trwała walka o jego życie. Niestety, konieczna była amputacja. Dominik stracił nogi i palce prawej ręki.

Po wyjściu ze szpitala i krótkim pobycie w domu Dominik rozpoczął intensywne ćwiczenia w klinice w Otwocku. 17-latek jest pod opieką Fundacji Podaruj Dobro, która zorganizowała zorganizowała zbiórkę pieniędzy i zajmuje się całym procesem rehabilitacji i protezowania.



Dominik Hołuj i jego rodzice wykonują olbrzymią pracę w drodze do samodzielności.

Kilka dni temu Fundacja pokazała film i poinformowała o kolejnym etapie w drodze do samodzielności. Dominik testował bioniczną protezę dłoni. To skomplikowane urządzenie, które finalnie pozwoli między innymi na chwytanie i wykonywanie czynności z użyciem palców.

– To bardzo ważny etap, który pozwala precyzyjnie dopasować wszystkie parametry. Na podstawie wykonanych pomiarów i testów eksperci z fabryki w Irlandii przygotowują jego docelową protezę, która za kilka tygodni trafi do Dominika i będzie idealnie dopasowana do jego potrzeb – czytamy na stronie Fundacji Podaruj Dobro.

Niedawno pisaliśmy, że po intensywnej rehabilitacji i pracy, między innymi z neurologopedą, Dominik odzyskał głos. – Nad głosem Dominik musi jeszcze pracować, przed nim ćwiczenia, ale tak już jest

zdecydowanie lepiej – mówił nam Dariusz Hołuj, tata Dominika.

Dominik ma bardzo intensywny czas. Poza ćwiczeniami w klinice będzie pracował także podczas trzytygodniowego turnusu rehabilitacyjnego.

Wrzesień ma przynieść kolejne zmiany w życiu Dominika Hołuja i jego rodziców. 17-latek wraca do szkoły. Będzie kontynuował naukę ze swoimi kolegami w I Liceum Ogólnokształcącym imienia Mikołaja Kopernika w Radomiu. Jak pisaliśmy liceum już szykuje się na jego przyjęcie. W budynku konieczne są pewne zmiany, aby był dostępny dla osób z niepełnosprawnościami. niedawno miasto przeznaczyło na ten cel pieniądze. Będzie między innymi podjazd, dostosowana toaleta. Skorzysta na tym Dominik, ale też inne osoby z niepełnosprawnościami, które chciałyby uczyć się w Koperniku.

RADOM

Wypadek nieoznakowanego radiowozu

Julia Sosnowska

Do wypadku doszło w środę, 5 sierpnia, na skrzyżowaniu ulic Malczewskiego i Kelles-Krauza w centrum Radomia.

Do wypadku doszło około godziny 14. Dwa pojazdy zderzyły się na skrzyżowaniu. Jak poinformował kapitan Hubert Machnio z radomskiej straży pożarnej, dwie osoby przetransportowano do szpitala.

– Jak wynika ze wstępnych ustaleń, policjant kierujący nieoznako-

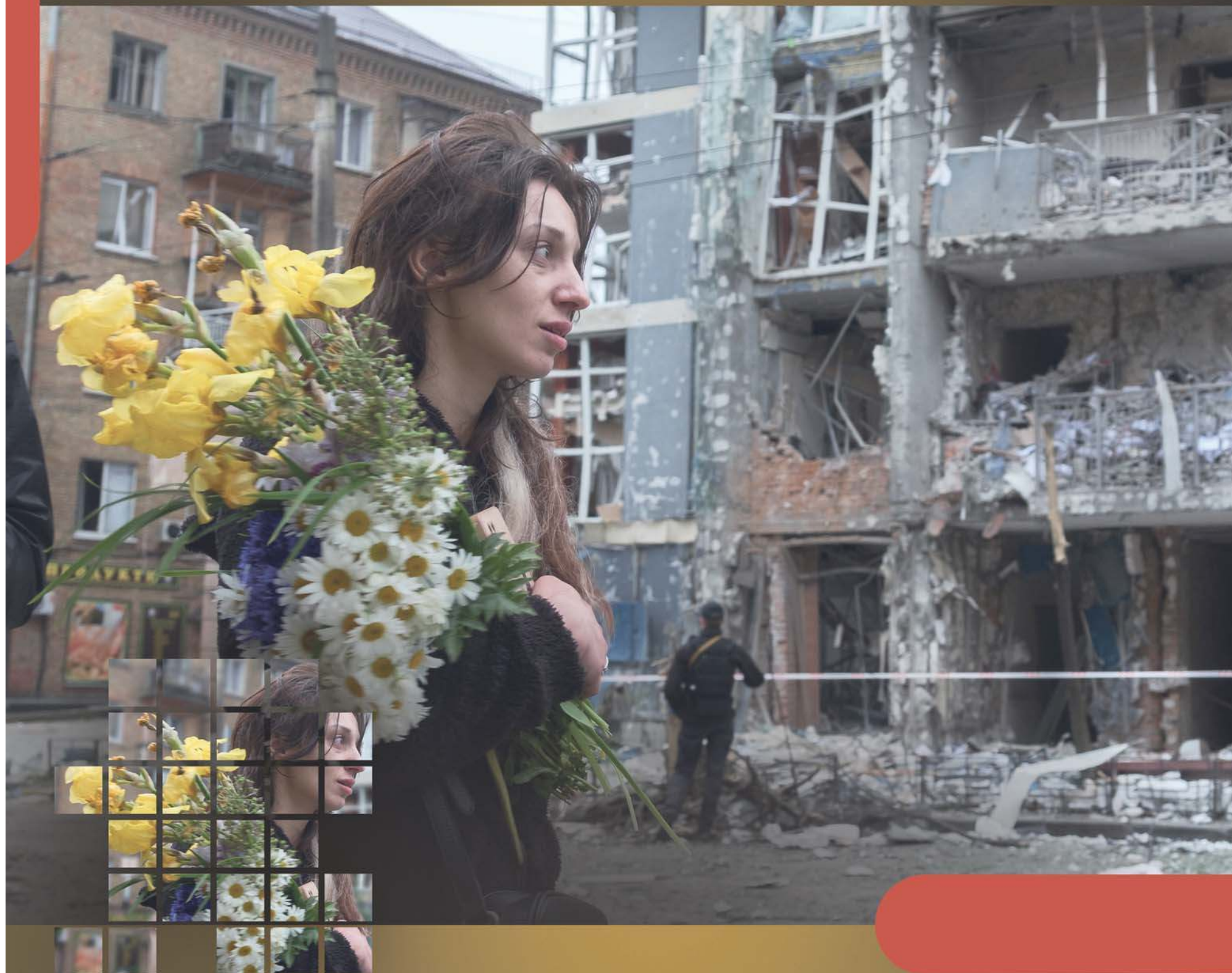
wanym radiowozem, jadąc w kierunku ulicy Warszawskiej, na skrzyżowaniu zderzył się z pojazdem Kia, który jechał ulicą Wernera w kierunku ulicy Kelles Krauza. Kierowca Opla i pasażerka Kii zostali przewiezieni do szpitala na badania. Trwają czynności i ustalane są okoliczności zdarzenia – informowała na gorąco Justyna Jaśkiewicz, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

Przez pewien czas były utrudnienia w ruchu. Na miejscu pracowały służby ratunkowe.



Wypadek dwóch samochodów w centrum Radomia.

TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

FOKUS

• **4 na 10 Polaków** uważa, że mieszkanie wakacyjne w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji może być dobrą inwestycją

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat”, krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.



FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRIS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowa-

nych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspomnianych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkakrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym” ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha” Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy pracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesylek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesylek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



ECHO RADOMIAKA



MECZ Z GÓRNIKIEM
ZABRZEW SOBOTĘ
O GODZINIE 14.45
NA STADIONIE
W RADOMIU



**RADOMIAK GRA
I SPEŁNIA MARZENIA**

PIŁKA NOŻNA

Steve Kingue wraca do Radomia. Kameruński obrońca ma dostać szansę

Olha Ilkevych

Steve Kingue wróci do Radomiaka Radom. Kameruński obrońca wycofał swoje wcześniejsze żądania i w najbliższych dniach ma zająć się formalnościami przed powrotem do Polski.

Steve Kingue wróci do Radomiaka Radom. Kameruński obrońca zakończył konflikt z klubem i wycofał swoje wcześniejsze żądania dotyczące odejścia z zespołu.

Jak poinformował Szymon Janczyk z Wesoła, zawodnik zamierza w najbliższych dniach załatwić niezbędne formalności w ambasadzie, a następnie przylecieć do Polski. Tym samym jego trwająca od kilku tygodni nieobecność powinna wkrótce się zakończyć.

Steve Kingue nie pojawił się w Radomiu po rozpoczęciu przygotowań do nowego sezonu. Piłkarz trenował w Kamerunie, a za pośrednictwem mediów społecznościowych dawał do zrozumienia, że chce

rozstać się z Radomiakiem. Klub nie zgodził się jednak na takie rozwiązanie i wezwał zawodnika do powrotu, przedstawiając mu jego sytuację kontraktową oraz prawną.

Ostatecznie obrońca wycofał swoje roszczenia i przeprosił przedstawicieli Radomiaka. Teraz ma rozpocząć współpracę z klubem, aby nadrobić zaległości treningowe i jak najszybciej wrócić do normalnego funkcjonowania zespołu.

Cała sytuacja nie pozostanie jednak bez konsekwencji. Steve Kingue stracił znaczną część okresu przygotowawczego, a Radomiak w międzyczasie musiał zabezpieczyć się na jego pozycję i sprowadzić innego stopera.

W klubie nie zamierzają jednak przekreślać zawodnika. W Radomiu panuje przekonanie, że Steve Kingue mógł zostać źle pokierowany przez swoje otoczenie i osoby, które próbowały wykorzystać sytuację do realizacji własnych interesów.



Kameruński obrońca zakończył konflikt z klubem i wycofał swoje wcześniejsze żądania dotyczące odejścia z zespołu.

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom w sobotę gra z Górnikiem Zabrze

Olha Ilkevych

Radomiak Radom ma przed sobą intensywny czas. W sobotę, 8 sierpnia Zieloni zagrają u siebie z Górnikiem Zabrze w 3. kolejce PKO BP Ekstraklasy, a dzień później zmierzą się w sparingu z cypryjskim AEL Limassol.

Radomiak Radom po niedzielnej porażce 1:3 w 2 kolejce z GKS Katowice w poniedziałek, 3 sierpnia, wrócił do treningów. Wtorek dla zespołu był dniem wolnym. Kolejne jednostki treningowe zaplanowano na środę, czwartek i piątek.

W sobotę, 8 sierpnia, Radomiak czeka spotkanie 3. kolejki PKO BP Ekstraklasy. Zieloni przed własną publicznością zmierzą się z Górnikiem Zabrze. Początek meczu zaplanowano na godzinę 14:45. Będzie to kolejna okazja dla radomskiego zespołu, aby powalczyć o ligowe punkty.

Na tym jednak tydzień się nie skończy. Dzień później, w niedzielę 9 sierpnia, Radomiak Radom rozegra mecz sparingowy z cypryjskim AEL Limassol. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 12 na Stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9.

AEL Limassol jest czwartym najbardziej utytułowanym klubem na Cyprze pod względem liczby mistrzostw kraju. W przeszłości drużyna rywalizowała również w europejskich pucharach z czołowymi klubami. Obecnie cypryjski zespół przebywa na zgrupowaniu w Polsce. W jednym z ostatnich sparingów zremisował 1:1 z Legią Warszawa.



Spotkanie z GKS Katowice było pierwszym oficjalnym występem Manu w barwach Radomiaka

Dziecięca eskorta

- Spełnij piłkarskie marzenie swojego dziecka - zaprasza Radomiak Radom. Klub przypomina, że do czwartku, 6 sierpnia, do godziny 14:45 trwa sprzedaż pakietów eskorty dziecięcej na mecz z Górnikiem Zabrze. Pakiet obejmuje możliwość wyprowadzenia na murawę zawodników lub sędziów, szalik oraz bilety dla dziecka i opiekuna na trybunę rodzinną.

Trzy lata na Struga

Warto przypomnieć, że piłkarze Radomiaka wrócili na stadion na Struga po jego długiej budowie równo trzy lata temu - 5 sierpnia 2023 roku. Zagrali wtedy z Cracovią Kraków.

Tak było w Katowicach

W niedzielnym meczu 2. kolejki PKO BP Ekstraklasy GKS Kato-

wice pokonała Radomiaka Radom 3:1. Zaważyła bardzo słaba druga połowa - do przerwy Radomianie prowadzili 1:0, a gola strzelił Ibrahima Camara w 37 minucie.

Po meczu głos zabrali trenerzy Tomasz Kaczmarek z Radomiaka i Rafał Górak z GKS Katowice.

Tomasz Kaczmarek, trener Radomiaka Radom: Daliśmy wszystko, żeby zdobyć punkty. Za to duże podziękowania. Ale też trzeba powiedzieć, że graliśmy z zespołem grającym na dużo większej intensywności niż my. Jak już tydzień temu powiedziałem - my, by grać z taką intensywnością jak Katowice będziemy grać dopiero za kilka tygodni.

Rafał Górak, trener GKS Katowice: - To był dla nas dobry wieczór. Graliśmy bardzo zawody. Zespół bardzo dobrze zrealizował założenia taktyczne.

REKLAMA 0011563027

CONFIRME

Z NAMI BUDUJESZ PRZYSZŁOŚĆ

Prefabrykаты Zbrojeniowe
Stal Zbrojeniowa
Transport

CONFIRME sp. z o.o.
Warszawa, ul. Postępu 13/3
Biuro operacyjne:
Radom, ul. Warszawska 20
+48 48 389 99 30
sekretariat@confirme.com.pl
www.confirme.com.pl

REKLAMA 0011563028

Janas

SPRZEDAŻ I SERWIS
www.janas.info

KSEROKOPIARKI
DRUKARKI
KOMPUTERY
LAPTOPY

786 859 787 | 516 950 646

REKLAMA 0011563026

BUDOPOL DELTA

DEVELOPER

30 LAT TRADYCJI

WARSZAWA | SAWA

NOWE NOWINY

BUDOPOL DELTA SP. Z O.O.
POSTĘPU 13/5
02-676 WARSZAWA

BUDOPOLDELTA.COM.PL
+48 659 999 920
BIURO@BUDOPOLDELTA.COM.PL

BIURO
WARSZAWSKA 20
26-600 RADOM

PIŁKA NOŻNA

Mateusz Cichocki, nasz doświadczony obrońca z poważną kontuzją

Olha Ilkevych

Mateusz Cichocki uszkodził więzadła krzyżowe w kolanie. Doświadczony defensor przeszedł już operację, a Radomiak Radom chce przedłużyć z nim wygasającą umowę.

Mateusz Cichocki doznał poważnej kontuzji kolana i czeka go wielomiesięczna przerwa od gry. 34-letni obrońca Radomiaka Radom ponownie uszkodził więzadła krzyżowe. Do urazu doszło podczas przygotowań do nowego sezonu, w trakcie jednego z treningów.

Zawodnik przeszedł już operację i rozpocznie rehabilitację. Cichocki doznał kontuzji w momencie, gdy jego dotychczasowa umowa z Radomiakiem wygasła wraz z końcem czerwca. Klub zadeklarował, że w związku z urazem zamierza przedłużyć kontrakt z do-

świadczonym defensorem oraz zapewnić mu opiekę podczas leczenia i rehabilitacji.

Do tej pory nie doszło jednak do formalnego podpisania nowej umowy. Według informacji przekazanych przez Weszło sprawa ma zostać sfinalizowana do końca obecnego tygodnia.

Mateusz Cichocki jest zawodnikiem Radomiaka od siedmiu lat. Do klubu trafił za kadencji Dariusza Banasika i był częścią zespołu, który wywalczył awans do Ekstraklasy. W barwach radomskiego klubu rozegrał dotychczas 162 spotkania. W ostatnim sezonie ligowym pojawił się na boisku pięć razy.

Przed zawodnikiem teraz długa walka o powrót do zdrowia i na boisko. Wiele wskazuje na to, że najbliższy sezon może być jego ostatnim w klubie w roli piłkarza.



Mateusz Cichocki uszkodził więzadła krzyżowe w kolanie. Doświadczony defensor przeszedł już operację

PIŁKA NOŻNA

Odpadające herby. Wykonawca zabiera głos i przeprosza

Stanisław Wróbel

W niedzielę, 2 sierpnia, podczas meczu 2. kolejki PKO BP Ekstraklasy, Radomiak Radom z GKS Katowice doszło do nietypowej sytuacji. Z koszułek dwóch zawodników Zielonych odpadły klubowe herby. We wtorek głos zabierała firma odpowiedzialna za nadruki.

Oto oświadczenie firmy Promoteks, odpowiedzialnej za nadruki w sprawie aplikacji herbów na koszulkach meczowych Radomiaka Radom.

„W związku z sytuacją dotyczącą odklejających się herbów na koszulkach meczowych i replikach Radomiaka Radom, jako firma odpowiedzialna za proces ich aplikacji, pragniemy zabrać głos i w pełni transparentnie wyjaśnić zaistniałe okoliczności. Przede wszystkim chcemy gorąco przeprosić wszystkich Kibiców Radomiaka Radom oraz sam Klub. Wiemy, jak ważnym symbolem jest herb na piersi, dlatego w pełni rozumiemy Wasze rozgoryczenie i frustrację.

Zależy nam na najwyższej jakości, dlatego natychmiast po otrzymaniu pierwszych, niepokojących sygnałów, z własnej inicjatywy wszczęliśmy szczegółową kontrolę i audyt naszego parku maszynowego. Podczas sprawdzania urządzeń w różnych trybach pracy i przy różnym obciążeniu zidentyfikowaliśmy źródło problemu.



problem dotyczył dwóch piłkarzy Radomiaka, Conrado - na zdjęciu i Ibrahima Camary.

Procedury przewidują sprawdzanie parametrów maszyn między innymi przed rozpoczęciem każdej partii produkcyjnej. W tamtym momencie urządzenia wskazywały prawidłową, wymaganą przez producenta herbów temperaturę 180°C. Niestety, w wyniku ukrytej awarii podzespołów, podczas dłuższego cyklu pracy maszyna potrafiła gwałtownie tracić ciepło, osiągając w rzeczywistości zaledwie 125°C, mimo że wyświetlacz wciąż informował operatora o prawidłowych parametrach.

Wada ta nie była widoczna gołym okiem w momencie opuszczania naszej pracowni – bezpośrednio po aplikacji

herby trzymały się mocno, a problem z wiązaniem kleju ujawniał się dopiero po czasie. Nie mieliśmy więc świadomości istnienia wady przed przekazaniem partii do Klubu.

Nie szukamy jednak wymówek i bierzemy pełną odpowiedzialność za ten incydent. Aby upewnić się, że podobna sytuacja nigdy więcej nie będzie miała miejsca, wdrożyliśmy już nowe, rygorystyczne procedury kontroli jakości. Poza kalibracją i naprawą sprzętu, wprowadziliśmy dodatkowe, wyrywkowe testy zrywalności (przyczepności) na próbkach materiału w różnych, losowych momentach trwania całego procesu produkcji. Jednocześnie ofi-

cialnie deklarujemy, że firma Promoteks pokrywa wszelkie koszty związane z naprawą lub wymianą wadliwych egzemplarzy koszulek. Jesteśmy w stałym kontakcie z Klubem i w pełni wspieramy proces reklamacyjny, aby każdy Kibic otrzymał pełnowartościowy produkt. Realizowaliśmy w przeszłości dla Radomiaka inne zlecenia, które zawsze przebiegały bez zarzutu. Dobro i wizerunek Klubu są dla nas ogromnie ważne, dlatego tym bardziej ubolewamy nad tą sytuacją. Liczymy, że podjęte kroki pozwolą zamknąć ten niefortunny epizod i będą podstawą do dalszych, pozytywnych relacji z Klubem”.

REKLAMA

0011563031

NAJWIĘKSZYM KAPITAŁEM JEST CZŁOWIEK

REKRUTACJA

GWARANCJA POZYSKANIA WYKWALIFIKOWANEGO PRACOWNIKA

KOORDYNACJA NA KAŻDYM ETAPIE PROCESU

Jobspot

PIŁKA NOŻNA

Przedłużone umowy z trzema wychowankami

Olha Ilkevych

Radomiak Radom przedłużył kontrakty z trzema wychowankami klubu. Oskar Markiewicz, Adam Żabicki i Nikolas Dohojda pozostaną w zespole Zielonych na dłużej.

Oskar Markiewicz urodził się 10 grudnia 1999 roku. Z Akademią Radomiaka związany był od najmłodszych lat. Przez kilka sezo-

nów pełnił funkcję kapitana drugiego zespołu Radomiaka. Na debiut w pierwszej drużynie przyszedł mu jednak poczekać do 23 maja 2026 roku. Wówczas pojawił się na boisku w spotkaniu 34. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy z Górnikiem Zabrze. Nowy kontrakt 26-letniego obrońcy będzie obowiązywał do 30 czerwca 2027 roku.

Swoją drogę w Radomiaku kontynuuje również Adam Żabicki. Urodzony 8

czerwca 2006 roku zawodnik pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Akcji Jastrzębia, ale z klubem z Radomia związany jest od dziesiątego roku życia. W maju 2026 roku Żabicki doczekał się debiutu w PKO Bank Polski Ekstraklasie. 16 maja wystąpił w domowym spotkaniu Radomiaka z Lechem Poznań. Kontrakt 20-letniego pomocnika będzie obowiązywał do 30 czerwca 2028 roku. Umowa zawiera również

opcję przedłużenia współpracy o kolejny sezon, do 30 czerwca 2029 roku.

Trzecim zawodnikiem, który związał swoją przyszłość z Radomiakiem, jest Nikolas Dohojda. Urodzony 26 lipca 2005 roku skrzydłowy jest wychowankiem Zielonych i nieprzerwanie związany jest z klubem od trzynastu lat. Nowa umowa Nikolasa Dohojdy będzie obowiązywać do 30 czerwca 2028 roku.



Miejska Przyjazna Komunikacja



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI W RADOMIU jest spółką Gminy Miasta Radomia. Istnieje od 1954 roku, świadcząc usługi publicznego transportu zbiorowego. W wyniku transformacji taborowej stało się jednym z krajowych liderów pod względem posiadanego taboru zero- i niskoemisyjnego.

WIĘKSZOŚĆ UŻYTKOWANEJ FLOTY TO AUTOBUSY ELEKTRYCZNE I GAZOWE. Obecnie Spółka obsługuje 25 radomskich linii autobusowych, przewożąc rocznie blisko 30 mln pasażerów.

MPK SYSTEMATYCZNIE PODNOSI JAKOŚĆ USŁUG PRZEWOZOWYCH, wymieniając autobusy starszej generacji na nowe, spełniające wymogi współczesnej komunikacji miejskiej, tj.: niskopodłogowe, klimatyzowane, monitorowane, z kasownikami obsługującymi Radomską Kartę Miejską oraz tzw. ciepłym przyciskiem.

DOWOZIMY SPORTOWE EMOCJE – MPK jest oficjalnym przewoźnikiem autokarowym RKS Radomiak Radom.



Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Wjazdowa 4, 26-600 Radom tel.: 48 38 55 200 e-mail: mpk@mpk.radom.pl

www.mpk.radom.pl

PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wnioski

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczy, aby uzyskać „rentę wdowią”. Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
- nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
- nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.

- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzecz-



Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

niczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabędą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak doda-

tek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji doty-

czącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie” w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie”. W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymania wyższej emerytury.

- Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak”. Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję

na decyzję w tej sprawie” klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel”, który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

- Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©

POD PARAGRAFEM

DWUDZIESTOLECIE

Wszystkie grzeszki prezydenta Ignacego Mościckiego

Jowita Łuczak, stanmajer

Zaczynał jako niedoszły terrorysta samobójca. Ale u szczytu kariery Ignacy Mościcki słynął raczej z kontrowersji obyczajowych. Oto niezbyt znana prawda o prezydencie II RP.

Choć trzeci prezydent przedwojennej Polski wydaje się postacią nobliwą i poważną, historycy wystawiają mu surowe świadectwo. Jak się okazuje – burzliwa młodość Ignacego Mościckiego przypominała wielkie pasmo porażek. Bawidamek, niepoprawny idealista i człowiek o zachwianej równowadze psychicznej wydawał się zupełnie nie radzić sobie z codzienną prozą życia. Szanowany naukowiec i wynalazca okazał się jednocześnie mężczyzną, który miał w głowie tykającą bombę z nitrogliceryną, szalony plan samobójczego zamachu na życie Josifa Hurko oraz słynął ze skandalicznych związków z kobietami.

Żona i skandale

Michalina Czyżewska patrzyła jak w obrazek na starszego od siebie o cztery lata kuzyna Ignacego Mościckiego. Młody, zdolny mężczyzna „na wzór współczesnego powstańca” miał na nią silny wpływ i zachwycał ją pod każdym względem. Elegancki Mościcki miał wobec niej niezbyt urodziwej damy konkretne zamiary, pragnął wziąć ją za żonę i wychować, sprytnie unikając szukania idealnej narzeczonej, która nie dał Boże okazałaby się idealistką z kręgów socjalistycznych.

„Bliskie pokrewieństwo i młody wiek kuzynki miały duże znaczenie w moim wyborze – mówił otwarcie. – Dzięki bowiem tym warunkom obiecywałem sobie mieć większy wpływ przy dalszym wychowywaniu swojej przyszłej małżonki. Pragnąłem ją jak najbardziej dostroić do mojej późniejszej działalności społecznej”. 22 lutego 1892 r. doszło do skromnego ślubu, który co prawda nie wywołał dużego skandalu, ale za to u niejednego wzbudził niechęć.

Jak zmaistrować bombę

W głowie panny młodej prędko pojawiały się jednak wątpliwości, gdyż



Ignacy Mościcki przed mikrofonem radiowym 29 czerwca 1939 r. Przemówienie wygłosił z okazji „Dni Morza”

Mościcki zostawił swoją wybrankę w małym mieszkaniu w Warszawie, a sam zniknął (i to nie na krótko). W rzeczywistości spędził ten czas na podróżach po Europie w poszukiwaniu „dobrego przepisu na bombę”. Jeszcze w latach studentkich Mościcki przystąpił do II Proletariatu, czyli radykalnej socjalistycznej organizacji, która w latach 90. została rozbита przez carskie władze. Ignacy i pozostali na wolności członkami partii kierowała chęć krwawej zemsty na zaborcy. Ich celem nie był jednak byle kto, lecz sam Josif Hurko – dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego i warszawski generał gubernator. Zadanie skonstruowania bomby powierzono oczywiście zdolnemu chemikowi, który miał ostatecznie zostać prezydentem Polski.

Choć spiszek przeciw jednemu z najważniejszych rosyjskich urzędników został wykryty, a wszyscy konspiratorzy zamachu zostali pod okiem władz, szalone działania Ignacego zapadły w pamięci całego narodu.

Ignacy rzeźbiarz

Wróćmy jednak do sytuacji, w jakiej odnaleźli się wówczas nowożeńcy. Ich świat został otoczony bańką mydlaną, a każdy ruch Mościckiego i jego żony był bacznie obserwo-

wany. W tej sytuacji jedynym rozsądnym rozwiązaniem wydawała się ucieczka za granicę. Tak też uczynili.

Okazało się, że Mościcki zupełnie nie radzi sobie w życiu codziennym. „Ten bezkompromisowy idealista, który był dla niej życiowym drogowskazem, odkąd tylko nieco podrosła, na emigracji okazał się zwyczajnym nieudacznikiem. Nie był w stanie znaleźć sobie żadnej stałej pracy, choć miał się najdziwniejszych zawodów. Przez jakiś czas uczył się rzeźbienia w drzewie, ale praca szła mu zbyt wolno i wykonywał ją niedokładnie” – pisze Kamil Janicki.

Jak więc doszło do sytuacji, kiedy niezdolny do funkcjonowania naukowiec, nagle przejmując najważniejszą w państwie funkcję prezydenta? Z szefów państwa polskiego w ciągu Dwudziestolecia najdłużej piastował to stanowisko właśnie Ignacy Mościcki, aż 13 lat (od 1 czerwca 1926 do końca września 1939 r.).

Jak Ludwik XV

Codziennie życie prezydenta II RP zmieniło go wprost nie do poznania. W czasach jego prezydentury w Polsce położono nacisk na reprezentację. W sierpniu 1926 r. utworzono specjalną kompanię zamkową, szczególnie starannie dobiegano też wszystkich żołnierzy i oficerów,

• Pamiętajcie o Leonardzie Juniorze Zbliża się rocznica śmierci Elmora Johna Leonarda (11 października 1925-20 sierpnia 2013), autora kryminałów i thrillerów. Zwany był „Dickensem Detroit”, ponieważ wielokrotnie opisywał mieszkańców tego miasta.

szawy przyjechało 28 pociągów, a liczba gości przekroczyła 50 tys. osób.

Popularne przyjęcia, a zarazem „przepustki do wielkiego świata” miały jednak swoją cenę. Budżet prezydenta wzrósł o całe 135 proc. w porównaniu z okresem prezydentury Wojciechowskiego, a w roku 1930 wynosił blisko 4,5 mln zł. „Prasa opozycyjna przypominała, że utrzymanie prezydenta USA kosztuje podatników 3,8 mln zł, Niemiec 2 mln, a Francji zaledwie 1,3 mln. Ale jak tu się można dziwić, skoro prezydent Niemiec miał do swojej dyspozycji dwa samochody, a Mościcki aż dwadzieścia dwa!” – zauważa Sławomir Koper w „Życiu prywatnym elit drugiej RP”.

Młodsza o 29 lat

Jesienią 1927 r. zmarł na tyfus syn Mościckich Franciszek. Śmierć ukochanego syna była bolesnym ciosem. Zaledwie dwa lata później życie przyniosło prezydenckiej rodzinie jeszcze jedną stratę – zmarł mąż ich córki inż. Zwiślowski. Choroba dopadła również Michalinę Mościcką. 18 sierpnia 1932 r. odeszła na zawsze, zostawiając prezydenta samego.

Prezydent i tym razem nie oparł się pokusie wywołania kolejnego skandalu. Gdy odeszła jego „pani serca”, wdowiec szybko odnalazł pocieszenie. Okazała się nim młodsza o 29 lat od Mościckiego, była żona adiutanta, na dodatek – pracująca wcześniej jako sekretarka w kancelarii zmarłej prezydentowej Maria Dobrzańska.

„Nie mają szczęścia”

W Polsce zawrzało, o czym świadczą ironiczne słowa Mariana Romeyki: „W ślad za świeżymi jeszcze depeszami kondolencyjnymi z powodu śmierci dostojnej małżonki należało spieszyć się z wysłaniem panu prezydentowi depesz gratulacyjnych z okazji zawarcia nowego związku małżeńskiego”. Z kolei Adam Ciołkosz, poseł na Sejm II i III kadencji, rzekomo miał powiedzieć na wiecu w Tarnowie w 1928 r., że w Warszawie krąży znane wszystkim powiedzenie: „Prezydenci RP nie mają szczęścia, ponieważ jednego zastrzelono jak psa, drugiego wypędzono jak psa, a trzeci słucha jak pies”.

zwracając uwagę na ich kulturę osobistą.

Tuż po wyborach na siedzibę Mościckiego wyznaczono Zamek Królewski. Ten szybko przemienił Zamek Królewski w „królewską” siedzibę godną oficjalnych wizyt dyplomatów.

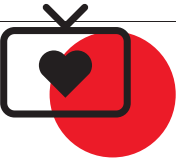
Henryk Comte wspomina prezydencką rezydencję tak: „W przeciwieństwie do belwederskiej ta miała wygląd oficjalnego gabinetu urzędowego z przepychem. Obok adiutantury – salonik różowy w stylu Ludwika XV”.

Imprezka w Spale

Atmosfera panująca w domu prezydenta mogła przynieść niepokojące w skutkach zmiany, nie tylko u samego Mościckiego. Wyniosłość oraz żądza hołdów przybierała na sile. Na pierwszym miejscu w głowie „marionetki” Piłsudskiego były dorodne przyjęcia, na których pojawiali się najbardziej wpływowi politycy, naukowcy i sławy ze świata sztuki.

Poza zamkiem Ignacy Mościcki miłował także Spalę. Przekształcił to miejsce w karnawałowy bal dla gości. Goście byli wszędzie i zawsze, a Mościcki – jak wspominał ironicznie Comte – był wówczas w swoim żywiole. W Spale organizowano również polowania i coroczne dożynki. Odbłyły się w 1928 r., kiedy to z War-

PROGRAMOWO

**G. 17:45**

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brązowe Koziołki” i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos” stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny” i „Wywiadówka”. „Rodzina Leśniewskich” zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnucze prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

**G. 8:00**

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek” to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobroczyń. Produkcja przybliży przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgromadzenia, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrzywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

**G. 17:20**

Panna młoda

TVP 2

Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szal.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do oblędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę”. Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.

KRZYŻÓWKA NR 120

Poziomo:

- 1) numeracja utworów muzycznych,
- 6) krasnoludek u boku Królowej Śnieżki,
- 11) pęk Inu na kołowrotku,
- 12) przepływ krwi w organizmie,
- 13) urządzenie służące do rozminowywania terenu,
- 14) ryba z rodziny karpowatych,
- 15) krawieckie resztki, ścinki,
- 17) wyprawa panny młodej, posag,
- 18) tytułowa bohaterka powieści Emila Zoli,
- 19) Piotr, polski skoczek narciarski,
- 20) japońskie miasto, miejsce Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1998 roku,
- 23) równa asfalt na autostradzie,
- 25) tkanina z wełny czesankowej na garnitury,
- 26) Jan, aktor z filmu „Wniebowzięci”,
- 27) western z rolą Leonarda DiCaprio,
- 28) nie pchaj się na niego, jak nie potrafisz,
- 31) leśny, wiosenny grzyb jadalny,
- 34) grzyb z lepkiem kapeluszem,
- 36) dobra czarodziejka z bajki,
- 37) jedna z najdłuższych rzek w Europie,
- 38) mnóstwo ludzi, mrowie,
- 39) znak przyjęcia przez pannę młodą obowiązków mężatki,
- 40) warstwa zaprawy na murze.

Pionowo:

- 2) ptak z rzędu kuraków, pantarka,
- 3) powitalne pochylenie ciała,
- 4) skutek przegrzania organizmu,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

12 312 53 88

- 5) poeta sławiący piękno,
- 6) król Feaków, jeden z bohaterów „Odysei”,
- 7) piosenka śpiewana wybrance serca,
- 8) część szkieletu kręgowców,
- 9) metaforyczne określenie pokrewieństwa biologicznego,
- 10) rodzaj hutniczej walcarki,
- 16) naczynie w kształcie muszli,
- 21) część seta w tenisie ziemnym,
- 22) największa pustynia na Ziemi,
- 23) krzewinka leśna, symbol jesieni,
- 24) pnąca roślina z dżungli,
- 29) otwierany w noc sylwestrową,
- 30) obsługiwane przez kanoniera,
- 32) mądrość płynąca z baśni,
- 33) okrutne, bezprawne rządy,
- 34) prośby kierowane do bóstwa,
- 35) „... według Kiepskich”, serial komediowy.

ROZWIĄZANIE NR 119

S	P	W	I	A	T	R	H	A	L	N	Y	D	P		
A	Z	O	R	Y	T	E	U	A	L	E	K	O			
N	L	K	L	E	M	A	T	I	S	M	B	R			
D	Z	I	W	O	N	U	A	M	A	R	A	N	T		
R	C	P	K	U	C	Z	O	K	H	T	O				
A	M	E	R	Y	K	A	N	K	A	R	A	P	A	K	S
Ó	A	L	I	N	R	O	Y	A	O						
A	W	A	N	T	U	R	A	P	A	N	I	D	O	M	U
C	G	C								E	W	I			
P	A	L	A	C	Z					K	R	A	S	K	A
U	O	E								O	Z	W			
S	E	K	A	C	Z					O	B	E	R	Ż	A
Z	A	O								E	A	N			
T	A	T	A	R						R	E	M	U	S	
A	A	A	B	I	T	U	R	I	E	N	T	A	E		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

gra
w karty,
przodek
brydża

szpitalny
oddział

imię
pani
Dulskiej

obszar

nie-
wielki
kom-
puter
osobisty

... Fo,
włoski
pisarz

„wie-
kowa”
wódka

brak
szczę-
ścia

imię
Skrzy-
szowskiej

knieja
lub bór

imię
Pawli-
kowskiego

rudel
statku
dawny
wyborca

stolica
Samoa

trujący
półmetal

film
Pawli-
kowskiego

dopływ
Wisły,
Czarna
Woda

rybi
tłuszcz

znisz-
czony
stolik

szatan
osad
w
silniku

małe
stwo-
rzenie

dawniej
wiertło
sztuczne
jezioro

głębia
obrazu

owoc
jak
kolor

ładowy
sko-
rupiak

szczyt
masztu

miejska
oaza
zieleni

towot
lub ter

żelazo
+
węgiel

kraj
w Afryce
z
Bamako

opatry-
wana
przez
lekarza

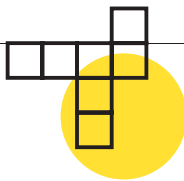
miara
gruntu
statek
żaglowy

anglo-
saskie
imię
męskie

du-
chowny
katolicki

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: INTELEKT.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać swojej intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą najlepsze efekty. Horoskop na dziś radzi nie ulegać zbędnym emocjom.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że otwori ona nowe możliwości.

Byk (20.04 - 20.05)
Horoskop dzienny mówi, że warto zadbać o bliskich oraz znaleźć chwilę na odpoczynek.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by działać z rozmachem.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi otworzyć się na szczerze rozmowy.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś sugeruje nie odkładać ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 22.10)
Dobry moment na rozwijanie pasji. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że optymizm doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że ktoś doceni Twój wysiłek i zaangażowanie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś radzi śmiało realizować pomysły i słuchać intuicji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

RADOM

Powstanie blok przy ulicy Bema w Radomiu. Wkrótce wieżowiec naprzeciwko Galerii Słoneczna

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa przygotowuje się do realizacji nowej inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Bema.

Janusz Petz

Ma tu powstać budynek wielorodzinny z 22 mieszkaniami. Choć budowa jeszcze się nie rozpoczęła, zainteresowanie lokalami jest już duże – do spółdzielni wpłynęło około 30 wniosków od osób zainteresowanych zakupem mieszkania.

Jak informuje Karolina Czerwonka-Domagala, prezes Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, inwestycja będzie realizowana na działce należącej do spółdzielni. Mieszkania będą dostępne nie tylko dla obecnych członków Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ale dla wszystkich zainteresowanych.

- Mamy już uchwalony regulamin, który określa zasady nabywania mieszkań. Nie będzie ograniczenia wyłącznie do mieszkańców naszej spółdzielni - zainteresowane mogą być wszystkie osoby - wyjaśnia prezes Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Spółdzielnia posiada już kompletną dokumentację



Tak ma wyglądać nowy blok przy ulicy Bema w Radomiu. Powstaną tu 22 mieszkania. Zainteresowanie lokalami jest większe niż liczba mieszkań.

związaną z pozwoleniem na budowę. Oczekuje jeszcze na zatwierdzenie projektu dotyczącego budowy sieci ciepłowniczej. Po zakończeniu tych formalności planowane jest ogłoszenie przetargu, który pozwoli określić koszty realizacji inwestycji, a tym samym cenę metra kwadratowego mieszkania.

Budowa będzie prowadzona w formule spółdzielczej - bez marży i zysku deweloperskiego. Ostateczny koszt mieszkań zostanie wyliczony na podstawie rzeczywistych kosztów budowy.

Na 22 mieszkania, które mają powstać w budynku, spółdzielnia otrzymała około 30 zgłoszeń. Nie oznacza to jednak, że każde mieszkanie ma już swojego nabywcę - w przypadku niektórych lo-

kali zainteresowanie jest większe, a na inne zgłosiło się mniej osób.

Zgodnie z regulaminem znaczenie będzie miała kolejność składania wniosków. Osoba, która jako pierwsza zgłosiła zainteresowanie konkretnym mieszkaniem, będzie miała pierwszeństwo. Po przedstawieniu ostatecznych kosztów budowy spółdzielnia zweryfikuje, czy zainteresowani nadal chcą kupić wybrane lokale.

Przetarg na wykonawcę inwestycji planowany jest na przyszły rok. Jeśli harmonogram zostanie utrzymany, rozpoczęcie prac budowlanych powinno nastąpić po jego rozstrzygnięciu.

Kolejne inwestycje są już rozważane. Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa po-

siada kilka działek, na których w przyszłości mogłyby powstać nowe budynki.

Spółdzielnia ma między innymi wydane warunki zabudowy dla planowanego wieżowca w rejonie ulic Struga i Czystej, naprzeciwko Galerii Słoneczna. Wstępnie zakładano budowę wyższego obiektu - 13-piętrowego wieżowca z tarasem widokowym dostępnym dla mieszkańców, jednak ostatecznie wydane warunki zabudowy pozwalają na realizację budynku jedenastopiętrowego z parkingiem podziemnym.

Radomska Spółdzielnia Mieszkaniowa, jedna z najstarszych i największych spółdzielni mieszkaniowych w Radomiu, zarządza zasobami mieszkaniowymi na wielu miejskich osiedlach.

RADOM

Dwoje pracowników przyłapano na... seksie

Julia Sosnowska

Nietypowe zdarzenie w Miejskim Urzędzie Pracy w Radomiu zakończyło się rozwiązaniem umów o pracę z dwojgiem pracowników.

Dwoje pracowników zamknęło się w jednym z pomieszczeń biurowych. Jak informuje Wyborcza, odgłosy dobiegające zza drzwi miały zwrócić uwagę osób pracują-

cych w sąsiednim pokoju, które poinformowały przełożonych. Ci przerwali spotkanie, a już w poniedziałek rano oboje pracownicy zostali wezwani na rozmowę.

Jak informuje Wyborcza, dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu, Łukasz Molenda, był wtedy na urlopie. Po otrzymaniu zgłoszenia wrócił do Radomia, aby osobiście zająć się sprawą. Jak wyjaśnił w rozmowie z Wyborczą, dyrektor Łukasz Mo-

lenda, nikt nie przyłapał pracowników w sposób, który stanowiłby jednoznaczny dowód. Istniały jednak okoliczności i relacje świadków, które skłoniły kierownictwo do podjęcia zdecydowanych działań. Ostatecznie zdecydowano o rozwiązaniu umów o pracę za porozumieniem stron. Obie osoby wyraziły zgodę na takie zakończenie zatrudnienia i nie są już pracownikami Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu.

Po nagłośnieniu sprawy urząd opublikował komunikat, w którym podkreślono, że zachowania naruszające powagę instytucji publicznej oraz standardy obowiązujące w miejscu pracy nie będą tolerowane. Jednocześnie zaznaczono, że incydent dotyczył wyłącznie dwóch osób i nie powinien wpływać na ocenę pozostałych pracowników urzędu, którzy jak podkreślono każdego dnia rzetelnie wykonują swoje obowiązki.

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

DROBNE

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TATRY Pieniny 15-21 08 KIELCE
690-548-070.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlećisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011563600

AB.6740.7.2.2.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY PRZYSUSKIEGO

Na podstawie art. 49 ustawy Kodeksu Postępowania Administracyjnego (Dz.U.2025.1961) oraz art. 11f ust. 3 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) **podaje się do publicznej wiadomości** informację o wydaniu w dniu 1.06.2026 r. decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa drogi gminnej w miejscowości Nowy Świat” w miejscowości Nowy Świat, gm. Klwów, na działkach o nr ewidencyjnych:

Obwód Nowy Świat – 154, 128, 256/1, 253/1, 250/1, 247/2, 244/2, 241/4, 238/4, 235/4, 232/4, 229/4, 226/2, 223/2, 220/2, 217/4, 264/2, 175/17, 175/14, 175/12, 176/1, 172/2, 173/1; powstałych w wyniku podziału nieruchomości oznaczonych:
Obwód Nowy Świat – 256, 253, 250, 247, 244, 241, 238, 235, 232, 229, 226, 223, 220, 217/1, 264, 175/10, 175/9, 175/1, 176, 172, 173.

W terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości powyższej informacji osoby zainteresowane mają możliwość zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w siedzibie Starostwa Powiatowego w Przysusze, al. Jana Pawła II 10, pok. 10/I, w godzinach **od 8.00 do 14.30**.

REKLAMA

0011563819

Skarżysko-Kamienna dn. 4.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
w Skarżysku-Kamiennej
ul. Tysiąclecia 10

Ogłasza przetarg ofertowy w dniu 11.08.2026 r. na sprzedaż lokalu użytkowego przy ul. Kosmonautów 1 lok/ U10 o powierzchni użytkowej 55,30 m² położony gmina Skarżysko-Kamienna, powiat Skarżysko-Kamienna, województwo świętokrzyskie, działka nr.133/21. Objęta księgą wieczystą o numerze KW K11R/00027850/0.

Wadium w wysokości 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych 00/100 gr) należy wpłacić w kasie Spółdzielni do dnia 7.08.2026 r. do godziny 14⁰⁰

Oferty należy składać do dnia 7.08.2026 r. do godziny 14⁰⁰ w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11.08.2026 r. o godzinie 12⁰⁰.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

0011563907

KOMUNIKAT O ZMIANIE ORGANIZACJI RUCHU

Wykonawca robót informuje: w dniu 11.08.2026 r. zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu w miejscowości Kielce na ul. Jeziorańskiego polegająca na wprowadzeniu ruchu wahadłowego oraz zwężeniu jezdni na odcinku prowadzonych prac.

Wykonawca: F.H.U. „KOWEX” Piotr Cieśla

SPORT

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Beach Ball Radom na Borkach. 38 par i znani siatkarze powalczą na piasku

Wśród zawodników, którzy pojawią się na boiskach, znajdą się między innymi Piotr Filipowicz, Bartłomiej Sławiński oraz Rafał Faryna, były siatkarz Czarnych Radom

Olha Ilkevych

Od piątku 7 sierpnia do niedzieli 9 sierpnia nad Zalewem na Borkach odbędzie się turniej Beach Ball Radom. 38 par powalczą o punkty w eliminacjach do mistrzostw Polski w siatkówce plażowej mężczyzn.

Turniej zostanie rozegrany na nowych boiskach do siatkówki plażowej, które powstały na radomskich Borkach. Organizatorzy zapowiadają nie tylko sportową rywalizację na wysokim poziomie, ale także wakacyjną atmosferę i atrakcje dla kibiców. Wstęp wolny.

W środę 5 sierpnia odbyła się konferencja prasowa poświęcona wydarzeniu. Wzięli w niej udział między innymi wiceprezydent Radomia Marta Michalska-Wilk, wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, Dawid Ruszczyk dyrektor Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, znany siatkarz Marcin Kocik współorgani-



Na zdjęciu od lewej: Karol Michalec, Rafał Rajkowski, Marcin Kocik, Marta Michalska-Wilk oraz Dawid Ruszczyk podczas konferencji

zator wydarzenia oraz Karol Michalec, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu.

- 7-9 sierpnia na Zalewie Borki odbędzie się turniej trzygwiazdkowy, który jest eliminacją do mi-

strzostw Polski mężczyzn. Zgłosiło się 38 par, w tym sześć zagranicznych. Mamy także trzy pary radomskie - mówił Marcin Kocik, trener Volley Team Radom i współorganizator wydarzenia.

Wśród zawodników, którzy pojawią się na boiskach, znajdą się między innymi Piotr Filipowicz, Bartłomiej Sławiński oraz Rafał Faryna, były siatkarz Czarnych Radom.

Rywalizacja rozpocznie się w piątek 7 sierpnia o godzinie 9. Zakończenie zawodów oraz dekoracja uczestników zaplanowane są na niedzielę. - Bardzo się cieszę, że Radom staje się miastem siatkówki. Takie wydarzenia pokazują, że sport jest bardzo ważną częścią naszego miasta. Dzięki budżetowi obywatelskiemu powstały dwa nowe boiska do siatkówki plażowej na Borkach. Mam nadzieję, że będą one przez wiele lat służyły mieszkańcom i przyciągały zarówno zawodników, jak i kibiców - powiedziała Marta Michalska-Wilk.

Jak podkreślił Karol Michalec, prezes Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu. Przy boiskach pojawi się mobilna trybuna na 300 miejsc siedzących.

PIŁKA NOŻNA

Mazowsze Grójec zbiori się przed sezonem

Olha Ilkevych

Przed startem nowego sezonu Ligi Okręgowej Mazowsze Grójec ogłosił kolejne wzmocnienia.

Przed rozpoczęciem rozgrywek klub poinformował o pozyskaniu kolejnych zawodników.

Piątym wzmocnieniem żółtoniebieskich został Eryk Agniziak. 26-letni piłkarz może występować na kilku pozycjach w drugiej linii. Gra zarówno na skrzydle, jak i jako środkowy lub ofensywny pomocnik. Eryk Agniziak jest wychowankiem Legii Warszawa. W stołecznym klubie przez sześć sezonów występował w zespołach młodzieżowych. W kolejnych latach reprezentował między innymi Victorię Sulejówek, Drukarza Warszawa, Żabkovię Żabki oraz Orła Baniocha. Wszystkie te zespoły rywalizowały na poziomie 3. lub 4. ligi. Ostat-

nie dwa sezony nowy zawodnik Mazowsza spędził w Marcovii Marki.

Szóstym nowym graczem jest Jakub Sosnowski. 32-letni snajper jest wychowankiem Legii Warszawa. W swojej dotychczasowej karierze reprezentował barwy takich klubów jak Pogoń Grodzisk Mazowiecki, KS Raszyn, Mszczonowianka Mszczonów czy Okęcie Warszawa. Sześć ostatnich lat spędził w LKS Promna. To powrót po blisko 12 latach przerwy. Napastnik grał w Grójcu w rundzie wiosennej sezonu 2013/14.

Wcześniej do Mazowsza trafili: Jarosław Wysocki, Maciej Machalski, Daniel Ciechański i Igor Mińkowski.

Start sezonu

Mazowsze Grójec rozpocznie sezon w niedzielę, 9 sierpnia. Pierwsze spotkanie zespół rozegra na wyjeździe, a jego rywalem będzie Królewscy Jedlnia. Początek meczu zaplanowano na godzinę 16. Cała pierwsza kolejka Keeza Ligi Okręgowej zaplanowana jest na sobotę i niedzielę 8 i 9 sierpnia. Relacje i wyniki na bieżąco na echo.dnia.eu

KRÓTKO

Piłka nożna

Nowi piłkarze w Sokole Przytyk

Przed inauguracją sezonu ligi okręgowej Sokół Przytyk przedstawił czwarte i piąte letnie wzmocnienie. Nowym zawodnikiem został 19-letni środkowy obrońca Jakub Macierzynski. Młody defensor wyróżnia się bardzo dobrymi warunkami fizycznymi, a oprócz skutecznej gry w defensywie potrafi również zagrozić bramce rywali. Udowodnił to podczas meczu kontrolnego z Chojniakiem Wieniawa, w którym zdobył jedną z bramek. Macierzynski w poprzednim sezonie reprezentował barwy Blasku Odrzywół. Do Sokoła przenosi się na zasadzie rocznego wypożyczenia. Do beniaminka dołączył też Bartłomiej Bińkowski, 18-letni wychowanek Radomskiego Radom. Młody piłkarz może występować zarówno na skrzydle, jak i w ataku. Ma już za sobą występy w seniorskich drużynach Jaguara Wolanów, Jodły Jedlnia-Letnisko oraz Akcji Jastrzębia. Bińkowski od początku okresu przygotowawczego trenuje z Sokołem i zdążył zaprezentować się z bardzo dobrej strony. W meczu kontrolnym z Królewskimi Jedlnia wpisał się na listę strzelców. Beniaminek ligi okręgowej rozpocznie rozgrywki przed własną publicznością. W sobotę, 8 sierpnia, o godzinie 17 Sokół Przytyk podejmie Polonię Iłża. **OI**

Zapasy

Tomasz Mital gościem Poranka w Kanale Zero

W poniedziałek, 3 sierpnia, Tomasz Mital, mistrz świata U17 w zapasach, był gościem Poranka w Kanale Zero. Wraz z trenerami Olimpijczyka Radom Włodzimierzem Zawadzkiem i Łukaszem Fafińskim opowiedział o swoim wielkim sukcesie. Zawodnik Olimpijczyka Radom wspominał również decydujące momenty turnieju i ostatnią walkę, która dała mu mistrzostwo świata. Podkreślał, że kluczem do sukcesu była walka do samego końca. **OI**

AKCJA CHARYTATYWNA

0111556538



ŚWIĘTOKRZYSKIE

Echo
Dnia55
lat

Czwartek 6.08.2026

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Świętokrzyskie

Rekordowe upały
w regionie.
Ostrzeżenia także
na czwartek

W środę, 5 sierpnia upały w województwie świętokrzyskim były rekordowe, temperatura w ciągu dnia sięgała około 38 stopni w cieniu.

– Strona 14

Ostrowiec Świętokrzyski

Na hulajnogach
szarżują ulicami
miasta. Policjanci
zajęli się sprawą

Policjanci zapowiadają, że za rażące naruszenia przepisów i stwarzanie zagrożenia na drodze będą kierować wnioski do sądu rodzinnego.

– Strona 4

Ponad 2,5 promila alkoholu miał w organizmie 37-latek, który jechał motocyklem crossowym.

– Strona 14

Nowy sprzęt i nowoczesne łóżka dla pacjentów. Ponad pół miliona złotych dotacji dla szpitala w Czerwonej Górze

– Strona 2



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Cedzyna

Akcja nad zalewem! U nastolatka doszło do zatrzymania krążenia. Walka o życie

Michał Nosal

Przedstawiciele kilku służb w wolnym czasie ruszyli ratować 19-latkę, u którego doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Walka o życie chłopaka rozegrała się we wtorkowy wieczór nad zalewem w podkieleckiej Cedzynie.

Było tuż po godzinie 19.40. Funkcjonariusz świętokrzyskiej policji był w wolny wieczór nad wodą z psem. Spotkał znajomych: małżeństwo służące w straży pożarnej (wojewódzkiej i pińczowskiej). Byli też zaprzyjaźnieni ratownicy Świętokrzyskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, którzy tego dnia byli już po pracy.

Zobaczyli krążący nad lasem śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Szukał miejsca do lądowania. Zdecydowali się spędzić ludzi z cypla, by zrobić mu miejsce. Coś złego działo się nad brzegiem zalewu od strony Woli Kopcowej. Podpłynął tam jeden z ratowników wodnych i przez telefon przekazał



FOT. CZYTELNIK

Dzięki staraniom świadków i służb 19-latek odzyskał przytomność

co się stało. Z jego relacji wynikało, że nad wodą imprezowała grupa młodych ludzi. – 19-latek, od którego wyczuwalny był alkohol, spadł w pewnym momencie z pomostu. Doszło do nagłego zatrzymania krążenia. Świadkowie ruszyli na pomoc, wezwali też pogotowie – opowiadał komisarz Damian Janus z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Pilot śmigłowca nie zdecydował się na lądowanie nad wodą. Z chirurgiczną precyzją zawisł tuż nad pomostem, by lekarz mógł się desantować. Potem maszyna przysiadła za lasem.

Policjant wspólnie ze strażakami i ratowniczką wodną chwycili torbę ze sprzętem ratunkowym, którą w ciągu dnia na podorzędziu mają ratownicy strzegący kąpieliska i motorówką popędzili na miejsce wypadku.

Dzięki staraniom świadków i przedstawicieli służb 19-latek odzyskał przytomność. Został ułożony na desce i motorówką przetransportowany do bazy WOPR, gdzie podjechała karetka. Zabrała ona chłopaka do szpitala.

Skarżysko-Kościelne

Dachowanie na leśnym odcinku trasy. Kierowca pijany

Michał Nosal

1,6 promila alkoholu miał w organizmie kierowca, którego samochód dachował we wtorkowe popołudnie w gminie Skarżysko Kościelne.

Do kraksy doszło o godzinie 17.50. Od strony Świerczka w kierunku miejscowości Kierz Niedźwiedzi je-

chało Audi prowadzone przez miejscowego 35-latkę. Mężczyzna jechał sam.

– Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że na leśnym odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie do 90 na godzinę, kierowca nie dostosował prędkości do warunków na drodze i stracił panowanie nad autem. Audi wypadło z trasy i dachowało – mówiła młodsza aspi-

rant Agnieszka Boszczyk-Górnicka z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennym.

Kierowca był po dachowaniu przytomny. Przeprowadzone przez policjantów badanie trzeźwości wykazało, że miał 1,6 promila alkoholu w organizmie.

Na miejscu kraksy działali strażacy ze Skarżyska oraz zastęp druhów z Lipowego Pola Plebańskiego,

łącznie 14 ratowników. – Strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku i udzielili pierwszej pomocy kierowcy, którego zastali poza pojazdem. Mężczyzna miał niewielkie obrażenia – młodszy kapitan Rafał Maciejczak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Skarżysku-Kamiennym. 35-latek został zabrany do szpitala na badania.

POLECAMY

JUTRO: Kod przestępstwa, czyli tajemnice DNA SOBOTA: Wakacje połączone z warsztatami

6.08.2026

Czwartek

Dzisiaj imieniny: Sława, Jakub, Oktawian, Wincenty
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Tomasz Rusek:

Kamizelka naprawdę wychodzi taniej

publicysta

Wakacje rządzą się swoimi prawami. Jednym z nich jest to, że zewsząd atakują nas... zdjęcia bliższych i dalszych znajomych - a nawet obcych ludzi - pływających w kajakach czy na popularnych od trzech sezonów SUP-ach. Dzięki temu można zauważyć, jak wielu ludzi ma... gdzieś zasady bezpieczeństwa.

A te są proste: ilu ludzi na pokładzie - tyle kamizelek asekuracyjnych. A dzieciaki mają je mieć na sobie. Tymczasem często ludzie wypływają na środek jeziora z jedną kamizelką wciśniętą gdzieś pod tyłek (serio) albo bez żadnej. Niedawno, będąc nad jeziorem, widziałem faceta, który zapakował na SUP-a troje dzieci w wieku mniej więcej 4-7 lat i popłynął z nimi jakieś 150 metrów od brzegu. Sam robił za „silnik” i płynął za SUP-em. Dodam, że nie miał ani kamizelki, ani bojki „pamelki”.

Oczywiście potrafię sobie wyobrazić, że gość jest 13-krotnym medalistą olimpijskim w pływaniu i ma dwa rekordy świata w nurkowaniu bez aparatu powietrznego, ale nawet taki mistrz nie ogarnąłby trojga dzieciaków, które w tym samym momencie wpadłyby do wody.

Jednocześnie paradoks polega na tym, że ludzie obcy z wodą zazwyczaj doskonale wiedzą, że bojka/kamizelka to absolutnie podstawowe wyposażenie człowieka, który bawi się w jeziorze. Niczego nie ujmuje, nie jest wstydem, jest po prostu wyposażeniem. I tyle.

A jeśli i to nie przekonuje „odważnych” to dodam, że kilka razy byłem świadkiem akcji policjantów (w motorówce), którzy wlepiali za takie lekkomyślne „wyczyny”. I zapewniam: kupno kamizelki wychodzi taniej. ©P

AUTOPROMOCJA



tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA



dzisiaj
34°C/20°C



jutro
23°C/14°C



Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielce 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kolacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biurowisko oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biurowisko konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

REGION

Nowy sprzęt i nowoczesne łóżka dla pacjentów szpitala w Czerwonej Górze

Paula Goszczyńska

Nowoczesny aparat do precyzyjnego badania płuc oraz specjalistyczne łóżka elektryczne trafią niebawem do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego imienia świętego Rafała w Czerwonej Górze.

Marszałek Renata Janik, wicemarszałek Marek Bogusławski oraz dyrektor szpitala Youssef Sleiman podpisali umowy na dofinansowanie projektów.

Dzięki dotacjom z budżetu województwa w wysokości ponad 527 tysięcy złotych, placówka zmodernizuje sprzęt, co przełoży się na szybszą diagnozę i większy komfort chorych. Środki z budżetu województwa pozwolą na wymianę wysłużonego już sprzętu oraz poprawę warunków hospitalizacji na jednym z oddziałów.

Pierwsza z podpisanych umów dotyczy dotacji na zakup nowoczesnego bodypletyzmografu - zaawansowanego urządzenia do diagnostyki chorób układu oddechowego. Szpital otrzymał na ten cel 238



Renata Janik i Youssef Sleiman

tysięcy złotych dofinansowania, przy całkowitej wartości inwestycji wynoszącej 280 tysięcy złotych. Dotychczasowy sprzęt służył pacjentom od 2006 roku. Urządzenie było już mocno wyeksploatowane, co skutkowało częstymi awariami.

Bodypletyzmograf to urządzenie, które z zewnątrz przypomina szklaną, przeszkloną kabinę. Badanie nim jest całkowicie bezbolesne i bezinwazyjne. Pacjent siada

w środku i oddycha przez specjalny ustnik, a komputer precyzyjnie mierzy zmiany ciśnienia i objętości powietrza w płucach.

Druga z dotacji, opiewająca na 289 tysięcy złotych zostanie przeznaczona na zakup 20 nowoczesnych, elektrycznych łóżek wraz z szafkami przyłóżkowymi (całkowity koszt to 340 tysięcy złotych). Nowe wyposażenie trafi na Oddział V (Chorób Wewnętrznych, Reumatologii, Immunologii Klinicznej i Zaburzeń Metabolicznych). Wymiana łóżek to odpowiedź na zmieniające się potrzeby pacjentów. Szpital rozszerzył swoją działalność i obecnie przyjmuje więcej osób starszych (wymagających opieki geriatrycznej) oraz pacjentów zmagających się z dużą otyłością (bariatrycznych). Dla takich chorych standardowe łóżka bywają niewystarczające. Nowe, w pełni zautomatyzowane modele elektryczne zapewnią: większe bezpieczeństwo i komfort dla pacjentów podczas leczenia, możliwość łatwego dostosowania pozycji ciała, co jest kluczowe w procesie powrotu do zdrowia oraz znaczne ułatwienie codziennej pracy pielęgniarce i opiekunom medycznym.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Nad zalewem policjanci zatrzymali poszukiwanego listem gończym

Michał Nosal

Z plaży trafił do policyjnej celi - mówią skarżyscy policjanci o 43-latku, którego zatrzymali nocą z niedzieli na poniedziałek. Stamtąd został przewieziony do aresztu śledczego, gdzie będzie odbywał zasądzoną karę.

Po godzinie 1 funkcjonariusze dołączyli do operatora monitoringu miej-

skiego sygnał, że ktoś wszedł do zalewu Rejów. Podjechali na miejsce i nad wodą zastali dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Ci ostatni na widok radiowozu próbowali ukryć się za barem.

Jeden poszukiwany listem gończym

Szybko okazało się, że jeden z nich jest poszukiwany listem gończym przez staszowski sąd. 42-letni mężczyzna ma do odsie-

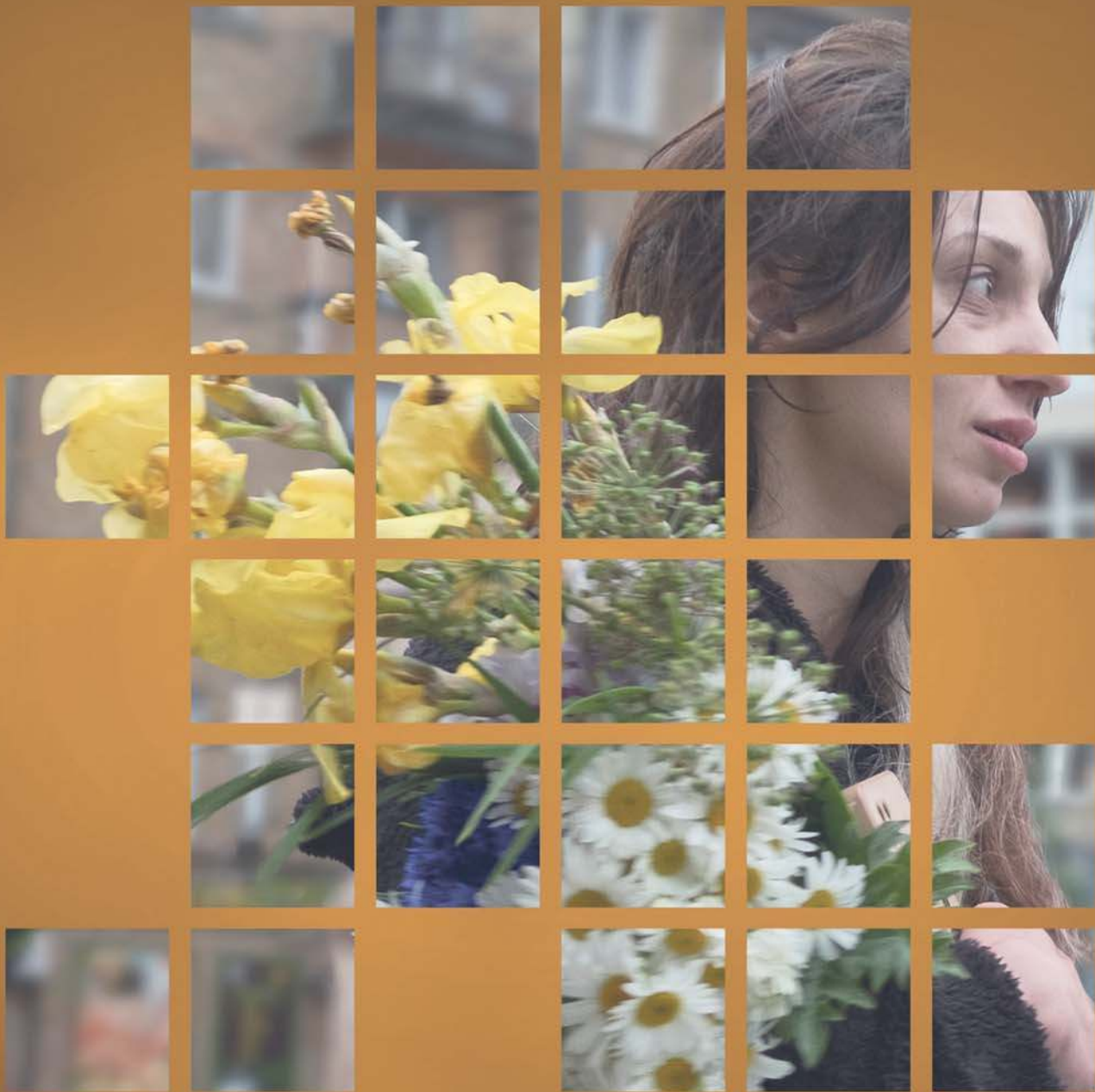
żenia rok kary za niestosowanie do sądowych nakazów i zakazów. Zanim jednak prawda wyszła na jaw...

Podjął próbę podania nieprawdziwych danych

- Mężczyzna chcąc za wszelką cenę pozostać na wolności, podjął bezskuteczną próbę podania funkcjonariuszom nieprawdziwych danych osobowych. Został za to ukarany mandatem w wysokości 500 złotych - informowała młodszy aspirant Agnieszka Boszyk-Górnicka z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

REKLAMA

0211533247



Widzisz tylko
fragment historii...

KRÓTKO

Gmina Ruda Maleniecka**Samochód dachował, kierowca w szpitalu**

W Wyszynie Fałkowskiej w gminie Ruda Maleniecka doszło w poniedziałek kilka minut po godzinie 13 do wypadku. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że Toyota za której kierownicą siedział 77-latek, na łuku zjechała z drogi do rowu i dachowała – przekazywała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich. 77-latek został zabrany do szpitala na badania.

MINOS

Gmina Suchedniów**Nietrzeźwy wypadł, bo jechał za szybko**

W Ostojowie w gminie Suchedniów policjanci skontrolowali w sobotę prędkość Opla prowadzonego przez 35-latka. Kierowca z powiatu kieleckiego jechał w terenie zabudowanym 65 na godzinę, więc policjanci zatrzymali go do kontroli. W jej trakcie okazało się, że mężczyzna ma ponad promil alkoholu w organizmie.

MINOS

Kielce**Zderzenie betoniarki z nauką jazdy w na ulicy Krakowskiej**

Betoniarka uderzyła w tył samochodu nauki jazdy, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych – do tej kraksy doszło w środy poranek na ulicy Krakowskiej w Kielcach. Zgłoszenie o stłuczce na ulicy Krakowskiej w Kielcach policjanci dostali o godzinie 8.23 w środę, 5 sierpnia. Hundaiem nauki jazdy jechał 18 kursant, wraz z nim w aucie był 21-letni instruktor i dwóch innych kursantów. - Hyundai zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, żeby przepuścić pieszego. Jadący za nim ciężarowy Mercedes, prowadzony przez 51-latka, uderzył w tył osobówki – opowiada starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, do szpitala zabrany został 17-letni pasażer Hyundaia, jeden z kursantów.

SABA

Gmina Opatów**Wandal uszkodził drzwi do dawnej szkoły**

W Kobylanach w gminie Opatów ktoś uszkodził drzwi wejściowe do dawnej szkoły. Straty są szacowane na 4,5 tysiąca złotych.

MINOS

Gmina Sędziszów**Oszukany przy kupowaniu samochodu**

36-latek z gminy Sędziszów pod koniec czerwca znalazł w sieci ofertę sprzedaży Mercedesa. Skontaktował się z tym, kto dał ogłoszenie i ustalili cenę na 102 tysiące złotych. Po tym, jak zgodnie z umową 36-latek przekazał 35 tysięcy złotych zaliczki, kontakt ze sprzedawcą się urwał.

MINOS

Jędrzejów**Z samochodu zniknął kask motocyklowy**

W Jędrzejowie ktoś włamał się do Volkswagena i ukradł kask motocyklowy wraz z interkomem. Właściciel wycenił straty na 1800 złotych.

MINOS

Gmina Krasocin**Samochód uderzył w drzewo**

Włoszczowscy policjanci ustalają okoliczności kraksy, do jakiej doszło nocą z soboty na niedzielę w okolicach Koziej Wsi w gminie Krasocin. Po godzinie 23.30 dyżurny dostał sygnał, że Volkswagen Passat zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Gdy policjanci dotarli na miejsce, przy aucie nie było kierowcy. W niedzielny ranek mówili, że prowadził najprawdopodobniej 55-latek. Wydobyciem rozbitego samochodu na drogę zajęli się strażacy.

MINOS

Tokarnia**Nastolatek potrącony na przejściu dla pieszych**

Na przejściu dla pieszych w Tokarni pod Kielcami 25-latka kierująca Volvo potrąciła 13-letniego chłopca. Do wypadku doszło w niedzielny wieczór. Nastolatek został zabrany do szpitala. SABA

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Dzieci na hulajnogach szarżujące ulicami miasta. Policjanci zajęli się sprawą

Policjanci zapowiadają, że za rażące naruszenia przepisów i stwarzanie zagrożenia na drodze, będą kierować wnioski do sądu rodzinnego.

Michał Nosal

Ostrowieccy policjanci dostali zgłoszenie o grupce młodych ludzi jeżdżących po mieście na hulajnogach elektrycznych i notorycznie łamiących przepisy. Sprawą zajęli się funkcjonariusze z drogowej specgrupy „Speed”.

Zabezpieczone nagrania są doskonałej jakości

- Ustalili tożsamość trzech osób należących do tej grupy. Identyfikacja pozostałych uczestników jest tylko kwestią czasu. Dysponujemy monitoringiem z miejskich autobusów o bardzo wysokiej rozdzielczości. Zabezpieczone nagrania są doskonałej jakości, co pozwala na bezproblemowe rozpoznanie twarzy oraz sylwetek pozostałych osób – tłumaczyła w środę aspirant Ilona Piwnik-



FOT. POLICJA

Na nagraniu z monitoringu widać nastolatków jeżdżących środkiem drogi i wyprzedzających miejski autobus

Wóćik z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim.

dzie też przez chwilę na tylnym kole.

Widać nastolatków jeżdżących środkiem drogi

Nagranie, którego fragmenty udostępnił w środę policjanci, powstało w czwartkowy wieczór w zeszłym tygodniu, kilkanaście minut po godzinie 21. Widać na nim nastolatków jeżdżących środkiem drogi i wyprzedzających miejski autobus, podczas gdy hulajnoga powinna jechać maksymalnie 20 na godzinę. Jeden z chłopaków je-

Kłopoty mogą mieć nie tylko dzieci, ale i dorośli

Policjanci zapowiadają, że za rażące naruszenia przepisów i stwarzanie zagrożenia na drodze, będą kierować wnioski do sądu rodzinnego. Dodajmy, że kłopoty mogą mieć nie tylko dzieci, ale i dorośli. Chodzi o udostępnienie dzieciom sprzętu nie dopuszczonego do ruchu, w którym ktoś ingerował w fabryczne ograniczenie prędkości.

KIELCE

Konkurs policyjnych przewodników psów

Michał Nosal

Na kieleckim Stadionie odbyły się we wtorek wojewódzkie eliminacje 23 Kynologicznych Mistrzostw Policji. Konkrowali policyjni przewodnicy ze swoimi psami szkolonymi do wyszukiwania narkotyków i materiałów wybuchowych.

Na zawody złożyły się cztery konkurencje. W pierwszej oceniane było posłuszeństwo psa. To jak współpracuje z przewodnikiem i jak wypełnia jego polecenia. W drugiej psy miały za zadanie odnalezienie śladów na stadionie (ta część odbyła się na obiekcie przy ulicy Prostej), w samochodach stojących w garażu oraz wewnątrz budynku. Potem przewodnicy mieli do zaliczenia testy wiedzy oraz sprawdzian umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Kto zwyciężył?



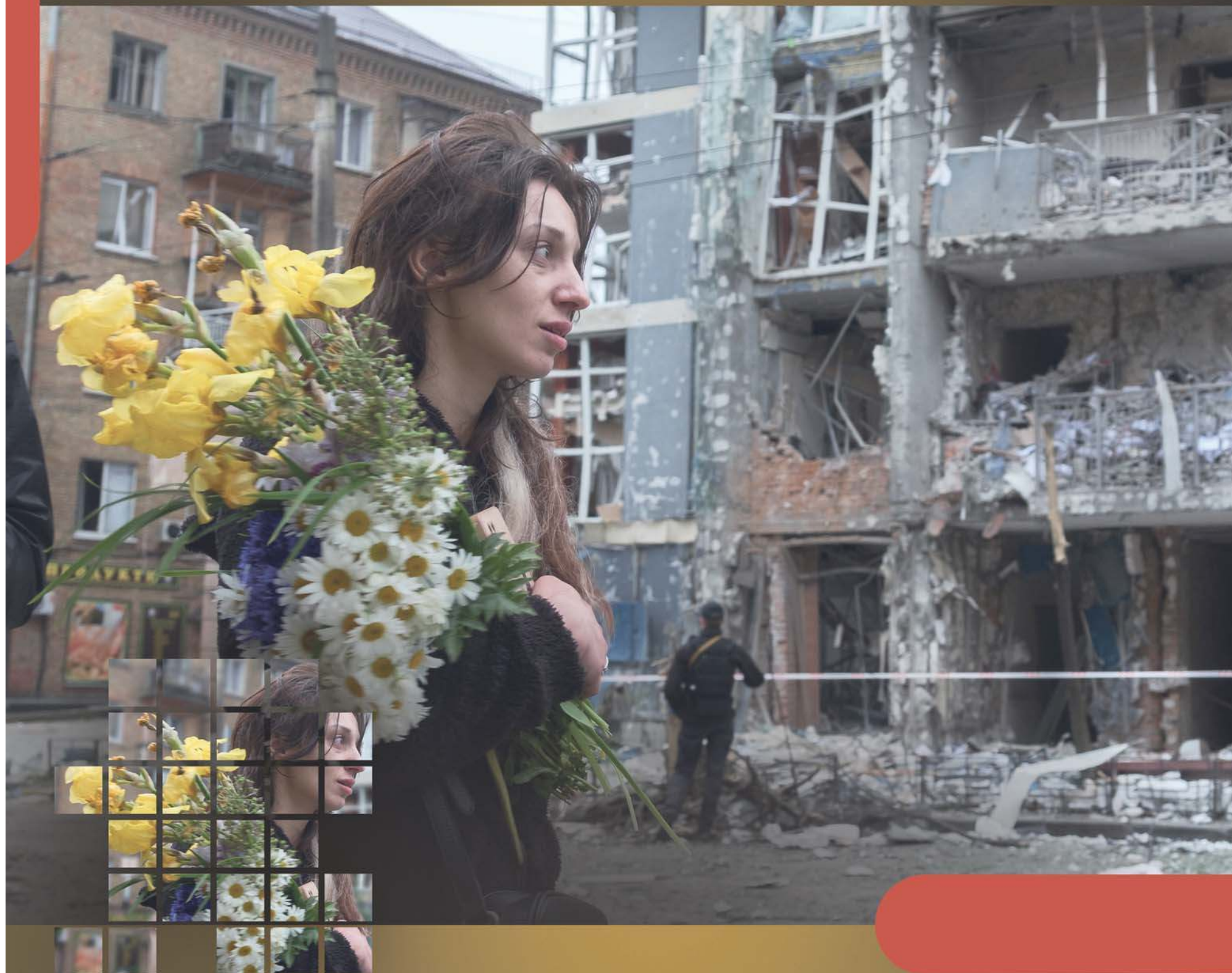
FOT. POLICJA

Były cztery konkurencje. W pierwszej oceniane było posłuszeństwo psa. To jak współpracuje z przewodnikiem i jak wypełnia polecenia

W kategorii wyszukiwania materiałów wybuchowych najlepszym duetem okazali się starszy sierżant Robert Konofalski i pies Timba z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. W kategorii wyszukiwania narkotyków triumfowali aspirant

Piotr Dubiel i pies Wabek z Komendy Powiatowej Policji w Staszowie. Te duety będą w połowie września reprezentować nasz garnizon podczas finału 23 Kynologicznych Mistrzostw Policji w Legionowie.

TVP | info_



Zawsze pokazujemy **pełny obraz.**
Dla Ciebie.

FOKUS

• **4 na 10 Polaków** uważa, że mieszkanie wakacyjne w atrakcyjnej turystycznie lokalizacji może być dobrą inwestycją

POLITYKA

Rok prezydentury Karola Nawrockiego. Tak wyglądał. Jak ocenia go premier

6 sierpnia mija rok od zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego. Przez te 12 miesięcy postarał się on, by było głośno o jego działalności, zwłaszcza w kontekście sporów z rządem

Adam Kielar

Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich, która miała miejsce 1 czerwca 2025 roku. Według oficjalnego komunikatu Państwowej Komisji Wyborczej, wyniki w liczbach prezentowały się następująco: Karol Nawrocki – 10 606 877 (50,89 procent); Rafał Trzaskowski – 10 237 286 (49,11 procent).

Zaprzysiężenie Karola Nawrockiego jako prezydenta odbyło się przed Zgromadzeniem Narodowym 6 sierpnia 2025 roku. Do Warszawy przyjechały wówczas tysiące osób.

Rok prezydentury Karola Nawrockiego można podsumować w liczbach dotyczących jego działań.

Jedną z najgłośniejszych spraw, budzących kontrowersje, są weta. Przeciwnicy Nawrockiego często określają go jako „wetomat”, krytykując liczbę ustaw, które zawetował. W sumie do 17 lipca prezydent zwrócił ponownie do parlamentu aż 41 różnych projektów.

To więcej niż Aleksander Kwaśniewski zawetował przez całe 10 lat bycia prezydentem.

Z drugiej strony Nawrocki podpisał 165 ustaw.

Ponadto do tej pory obecny prezydent ułaskawił siedem osób, a w pięciu przypadkach odmówił zastosowania prawa łaski.



FOT. ADAM JANKOWSKI

6 sierpnia, w pierwszą rocznicę zaprzysiężenia prezydenta Karola Nawrockiego, przed Pałacem Prezydenckim o godz. 17 odbędzie się spotkanie, które rozpocznie debata publicystów, później będzie krótki program artystyczny, a następnie głos zabierze prezydent

Dobre notowania prezydenta

Rok po wyborze prezydent Karol Nawrocki utrzymuje bardzo wysokie notowania. Pod koniec lipca CBOS podał, że jego działalność pozytywnie ocenia aż 56 procent badanych. To najwyższy wynik głowy państwa od początku jego kadencji.

Podobnie jest w przypadku rankingów zaufania. Badanie IBRIS dla Onetu, opublikowane w ostatnim tygodniu lipca, pokazuje, że Nawrockiemu ufa 51,3 procent ankietowa-

nych, co jest najlepszym wynikiem wśród polityków.

Jednocześnie nieufność wobec prezydenta deklaruje 41,6 procent badanych.

Spory Karola Nawrockiego z rządem

Tym, co często wzbudza gorące dyskusje pomiędzy politykami czy komentatorami, są relacje prezydenta z rządem. To nie tylko kwestia wspomnianych wcześniej wet głowy państwa do ustaw.

Spór gabinetu Donalda Tuska z Karolem Nawrockim jest widoczny na wielu innych polach. Prezydent nie zgadza się na przykład na wiele nominacji ambasadorskich, wstrzymywał awanse oficerskie czy na przykład nie przyjmuje ślubowania od części wybranych sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z drugiej strony premier kilkakrotnie odmówił kontrasygnaty decyzji prezydenta, a także w niektórych kwestiach nie bierze pod uwagę kompromisu, choćby w przypadku niektórych kandydatur na ambasadorów.

Na szczęście w poważnych sytuacjach, gdy w grę wchodziło bezpieczeństwo kraju, władze pokazały, że są w stanie współdziałać. Mowa o wlocie nad Polskę rosyjskich dronów we wrześniu 2025, a także ostatnim naruszeniu polskiej przestrzeni przez pocisk z Rosji.

Premier o prezydenturze

Premier Donald Tusk – pytany o dotychczasową ocenę jego prezydentury Karola Nawrockiego – powiedział, że kojarzy mu się ona m.in. z próbą zablokowania europejskiego programu SAFE, „kontrowersyjnym” ułaskawieniem jednego z liderów środowiska kibicowskiego Legii Warszawa, Piotra „Starucha” Staruchowicza oraz zawetowaniem ustawy o statusie osoby najbliższej.

KRÓTKO

Warszawa

Wyniki audytu w Szpitalu Południowym porażają

Wyniki audytu przeprowadzonego w Szpitalu Południowym w Warszawie ujawniły niepokojące praktyki związane z czasem pracy lekarzy. Zaprezentował je prezydent miasta, Rafał Trzaskowski. Dyżury trwające 48, 60, a nawet 72 godziny bez przerwy stały się normą. Rekordowy dyżur wyniósł aż 110 godzin, co jest niemalże pięcioma dobami nieprzerwanej pracy. Jeden z lekarzy pracował prawie 400 godzin miesięcznie, a szpital płacił za funkcję koordynatora SOR-u, której formalnie nie było w strukturze. To właśnie takie stanowisko zajmował Dawid Krawczyk, jedna z głównych postaci afery wokół warszawskiej placówki. PAP

Korespondencja

E-Doręczenia zyskują na popularności

Ministerstwo Cyfryzacji poinformowało, że liczba przesylek wysłanych przez e-Doręczenia przekroczyła już 100 mln. Tylko od początku 2026 roku nadano ich ponad 50 mln. W Bazie Adresów Elektronicznych jest już 4,6 mln adresów. Od 1 lipca usługa działa też w aplikacji mObywatel. – Jeszcze rok temu mówiliśmy o okresie przejściowym, dziś mówimy już o 100 mln przesylek. To pokazuje, że cyfrowa korespondencja staje się codziennym narzędziem obywateli i instytucji. Budujemy rozwiązanie proste, bezpieczne i powszechne – powiedział wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. E-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552



MIGRACJA

Władze Ceuty mierzą się z problemem zapewnienia opieki dla setek dzieci

Jan Nowaczyk

Po kryzysie z ub. tygodnia, kiedy 72 tys. osób nielegalnie przedostało się na teren hiszpańskiej eksklawy Ceuta, jej władze i rząd centralny mierzą się z problemem setek małoletnich migrantów bez opieki.

Zgodnie z hiszpańskim prawem dorośli migranci mogą ubiegać się o ochronę międzynarodową i jeśli jej nie otrzymają, są wydalani z kraju. Państwo ma jednak obowiązek przejąć opiekę nad małoletnimi migrantami, którzy nie mają opiekunów prawnych.

W czwartek i piątek na teren 85-tysięcznej Ceuty przedostało się nielegalnie z Maroka około 72 tysięcy osób. Według ministra spraw wewnętrznych Hiszpanii Fernanda Grande-Marlaski około 70 tysięcy z nich już wróciło do Maroka.

Jednak Ceuta nadal zmaga się ze skutkami tego kryzysu. Na plaży w Ceucie, w pobliżu ośrodka tym-

czasowego pobytu dla dorosłych migrantów CETI, przebywa ok. 500 osób, głównie z Afryki Subsaharyjskiej. Ośrodek, mający ok. 600 miejsc, jest już przepełniony i nie ma możliwości przyjęcia kolejnych migrantów. Pozostający poza nim przybysze otrzymują wodę i posiłki od organizacji pomocowych, m.in. Czerwonego Krzyża, a miejsce jest patrolowane przez służby porządkowe.

Władze Ceuty próbują też zapewnić opiekę setkom dzieci i nastolatków przybyłych do Ceuty. Agencja EFE poinformowała, że w ośrodkach dla małoletnich migrantów przebywa około 1000 dzieci i nastolatków, ale nieznana liczba wciąż jest na ulicach i okolicznych wzgórzach. Dlatego, aby zapewnić opiekę małoletnim migrantom, władze Ceuty przygotowały dwie hale w pobliżu granicy z Marokiem, które mogą pomieścić około 500 osób.

Władze Ceuty oceniają, że jeśli chodzi o opiekę nad małoletnimi migrantami, doszło do całkowitego przeciążenia i załamania systemu.

KONFLIKT

Cieśnina Ormuz otwarta już dzisiaj? Tak sugeruje Trump

Alina Mazurska

Prezydent USA Donald Trump zapewnił, że cieśnina Ormuz zostanie ponownie otwarta „bardzo szybko”, w przeciwnym razie Iran zostanie „bardzo mocno uderzony”. Zasugerował, że porozumienie może zostać osiągnięte do czwartku.

– Prowadzimy bardzo dobre rozmowy – powiedział Trump dziennikarzom we wtorek wieczorem. Zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie, a jego zawarcie może nastąpić „jutro (w środę) lub pojutrze”.

Sekretarz stanu Marco Rubio informował we wtorek o „postęпах” w negocjacjach z Iranem i Omanem.

Według portalu Axios, powołującego się na „źródła regionalne”, między Iranem a Sałtanatem Omanu toczą się dyskusje na temat tymczasowego, 60-dniowego porozumienia regulującego żeglugę przez Ormuz.

Żeby nie płacić myta

Projekt porozumienia stanowi, że cały ruch morski wpływający do cieśniny będzie odbywał się przez wody irańskie, a wszystkie statki wychodzące będą obierać trasę przez wody Omanu, nie płacąc żadnego myta. Szlak centralny, przez który przed wojną wiodła żegluga, zosta-



FOT. PAP/EP

Prezydent Trump zapewnił, że Teheran chce osiągnąć porozumienie i może to nastąpić nawet dzisiaj (czwartek, 6.08)

nie oczyszczony z irańskich min w ciągu tych 60 dni.

Iran zablokował cieśninę Ormuz dla ruchu cywilnych statków w pierwszych dniach wojny. Choć zawiesił blokadę w czerwcu, po podpisaniu wstępnego porozumienia z USA, wrócił do niej w początkach lipca.

Projekt sprzeczny z prawem morskim

Iran wykorzystał konflikt, aby przejąć pełną kontrolę nad ruchem w cieśninie. Ma zamiar wprowadzić opłaty dla statków przepływających przez Ormuz. Projekt ten – podkreśliła AFP – jest sprzeczny z prawem morskim i odrzucają go inne kraje.

W środę konserwatywny irański portal Khat Energy opisał mechanizm wiążący kwestię myta pobie-

ranego od statków żeglujących przez cieśninę z – również żądanym przez Oman – odszkodowaniem za wojnę.

Mehdi Hasanwand, dyrektor irańskiego Centrum Zrównoważonego Rozwoju Energetycznego, stwierdził, że „model opłat” umożliwi pobieranie odszkodowań od państw w ratach, a nie w formie jednorazowej płatności – przekazał opozycyjny portal Iran International.

„Model poboru myta opiera się na założeniu, że kraje sąsiednie, wraz ze Stanami Zjednoczonymi, zaatakowały i poniosły klęskę w tej wojnie, więc muszą wypłacić odszkodowanie. Oman udostępnił Stanom Zjednoczonym cztery bazy wojskowe. W związku z tym Oman nie jest krajem sąsiednim, który ma prawo do pobierania myta. Jeśli chodzi o sam Oman, to również powinien on wypłacić odszkodowanie” – oświadczył Hasanwand.

Opłaty w ratach i sprawiedliwie

„Wojna spowodowała, że wszystkie kraje regionu odnotowały spadek wzrostu gospodarczego w ciągu ostatnich pięciu miesięcy, a kontynuowanie wojny przedłuży tę sytuację. Nasza propozycja dla Omanu jest taka, aby zamiast wypłacać reparacje wojenne jednorazowo, zastosować model opłat, aby dokonać spłaty w ratach i w sprawiedliwy sposób” – dodał. PAP

UKRAINA

Nocne ataki Rosji na Kijów i obwód kijowski. Są zabici i ranni

Jan Nowaczyk

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że w wyniku zmasowanych ataków Rosji w nocy z wtorku na środę zginęło 17 osób, a ranne zostały 44.

Głównym celem ataków były magazyny cywilnych przedsiębiorstw, infrastruktura i stacja kolejowa. Rosjanie uderzyli też w browar, składy budowlane i cywilne centra logistyczne.

Ukraińskie Siły Powietrzne podały, że Rosja zaatakowała Ukrainę z użyciem 28 rakiet i 115 dronów. Z raportu Sił Powietrznych wynika, że nie udało się strącić ani jednej z rosyjskich rakiet. Zniszczono lub unieszkodliwiono 98 dronów.

„Życie osób, które dziś zginęły, mogłyby uratować pociski przechwytyjące rakiety balistyczne. Bardzo ważne jest, aby partnerzy zrozumieli, że opóźnienia w ich dostawach lub niechęć do przekazywania środków obrony przeciwraкетowej prowadzą właśnie do takich tragicznych ofiar i zniszczeń” – podkreślił Zełenski.

„Niestety, w tym roku dostawy środków do zwalczania rakiet balistycznych od partnerów znacząco się zmniejszyły. Liczba przekazywanych pocisków do systemów obrony przeciwlotniczej spadła trzykrotnie w porównaniu z 2025 rokiem. Dotyczy to nie tylko bieżącego okresu letniego, lecz całego pierwszego półrocza 2026 roku” – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych. Dodał, że partnerzy dysponują tymi rakietami. PAP

WŁOCHY

Wygrał milion na loterii, ale wyrzucił kupon do śmieci

Adam Kielar

Mieszkaniec Apulii na południu Włoch wygrał milion euro w loterii, ale przez rozczarowanie wyrzucił zwycięski kupon do kosza na śmieci. Na szczęście go odzyskał.

Wydarzenie miało miejsce w mieście Bitonto, gdzie mężczyzna trafił „piątkę” w grze liczbowej, co przyniosło mu wygraną w wysokości mi-

lionu euro. Niestety, przez nieuwagę, kupon z tą imponującą wygraną trafił do pojemnika na odpady zmieszane.

Sytuacja ta mogła zakończyć się bardzo pechowo dla szczęśliwego zwycięzcy, gdyby nie szybka reakcja lokalnej firmy zajmującej się wywozem odpadów.

Roberto Toscano, szef firmy, zrelacjonował całe zdarzenie, podkreślając, że firma natychmiast podjęła działania po zgłoszeniu zgubienia kuponu.

Ustalono, do której śmieciarki trafił worek z kuponem i wstrzymano wywóz, co pozwoliło na odnalezienie go w sortowni. Tam, pracownicy dokładnie przeszukali odpady i odnaleźli kupon w nienaruszonym stanie.

– To osoba bardzo szczęśliwa, bo trafiła „piątkę”, ale i niezwykle pechowa, bo wyrzuciła kupon, a na koniec znów niebywale szczęśliwa dzięki pracy naszych ludzi – mówił Toscano, cytowany przez włoską agencję Agi. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0111556538



PO STRONIE SENIORA

ŚWIADCZENIA

Dla kogo renta wdowia? Takie trzeba spełnić warunki, by otrzymać świadczenie

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy, dzięki którym emeryci i renciści po stracie małżonka mogą otrzymać dodatkowe wsparcie finansowe. Wyjaśniamy, jak się o nie ubiegać i jakich błędów nie popełniać składając wnioski

Małgorzata Stempinska

Renta wdowia nie jest nowym świadczeniem. To rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy, także wtedy, gdy świadczenia są wypłacane przez różne organy emerytalno-rentowe, takie jak ZUS, KRUS, WBE, ZER MSWiA czy BE SW. Można otrzymywać 100 proc. własnego świadczenia i 15 proc. renty rodzinnej po współmałżonku albo odwrotnie - 100 proc. renty rodzinnej (która dla jednej osoby wynosi 85 proc. świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej) i 15 proc. świadczenia własnego. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie zostanie zwiększone z 15 do 25 proc. Można wybrać, które świadczenie będzie wypłacane w całości, a które w części - tak, żeby było to dla nas korzystniejsze. Osoba składająca wniosek może też we wniosku zaznaczyć, aby wyboru najkorzystniejszego wariantu wypłaty dokonał ZUS.

Dla kogo renta wdowia

Samo posiadanie statusu wdowy lub wdowca oraz prawo do dwóch świadczeń nie wystarczy, aby uzyskać „rentę wdowią”. Należy łącznie spełnić następujące warunki:

- mieć co najmniej 60 lat (w przypadku kobiet) lub 65 lat (w przypadku mężczyzn),
- do dnia śmierci małżonka pozostawać z nim we wspólności małżeńskiej,
- nabyć prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż przed ukończeniem 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna),
- nie pozostawać obecnie w związku małżeńskim.

- Wdowie lub wdowcowi przysługuje prawo do zbiegu świadczeń z rentą rodzinną wyłącznie po ostatnim małżonku. Warto podkreślić, że prawo do wypłaty świadczeń w przypadku zbiegu z rentą rodzinną wygasa z dniem poprzedzającym zawarcie nowego związku małżeńskiego przez osobę uprawnioną - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzecz-



Renta wdowia to rozwiązanie, które pozwala połączyć rentę rodzinną po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, np. emeryturą lub rentą z tytułu niezdolności do pracy

niczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Ile maksymalnie może wynieść renta wdowia

Całkowita kwota wszystkich świadczeń nie może przekraczać trzykrotności minimalnej emerytury, czyli od 1 marca br. 5935,47 zł brutto. Limit ten obowiązuje do 28 lutego 2027 r. Jeśli suma świadczeń przekracza tę kwotę, zostaje pomniejszona o wartość przekroczenia. Natomiast gdy już jedno świadczenie, na przykład emerytura albo renta rodzinna, jest równe temu limitowi lub go przekracza, renta wdowia nie przysługuje i wypłacane jest tylko jedno świadczenie. Oznacza to, że osoby otrzymujące na przykład emeryturę w wysokości 6000 zł brutto nie nabędą prawa do renty wdowiej.

Do limitu renty wdowiej wlicza się świadczenia wypłacane łącznie, na przykład:

- emeryturę i rentę rodzinną po zmarłym małżonku,
- świadczenia wypłacane przez instytucje zagraniczne,
- a także inne niż jednorazowe świadczenia i dodatki, takie jak doda-

tek pielęgnacyjny czy ryczałt energetyczny, przyznane na podstawie ustawy emerytalnej lub odrębnych przepisów.

Jak złożyć wniosek o rentę wdowią do ZUS

Jeśli spełniamy warunki do uzyskania renty wdowiej, wniosek ERWD możemy złożyć w dowolnym momencie. Można to zrobić elektronicznie przez platformę eZUS, osobiście w placówce ZUS (lub właściwej instytucji emerytalno-rentowej) albo przesłać pocztą.

Przed złożeniem wniosku warto sprawdzić, czy mamy już ustalone prawo do własnego świadczenia (np. emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy) oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Jeśli nie, wniosek o rentę wdowią można złożyć jednocześnie z wnioskiem o przyznanie brakującego świadczenia.

Jakie błędy popełniane przy składaniu wniosków o rentę wdowią

Najczęściej popełnianym błędem jest niewłaściwe wypełnienie rubryk na stronie 3 wniosku, w sekcji doty-

czącej oświadczenia wnioskodawcy. Klienci często zaznaczają odpowiedź „nie” w odniesieniu do informacji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję na decyzję w tej sprawie”. W tym pytaniu klient informuje, czy przysługuje mu inne świadczenie takie jak emerytura, z którego nie korzysta, ponieważ zdecydował się na rentę rodzinną jako korzystniejsze rozwiązanie. Może się również zdarzyć, że klient ma przyznaną rentę rodzinną, która jest jednak zawieszona z powodu otrzymania wyższej emerytury.

- Jeśli wdowa lub wdowiec ma już ustalone prawo do swojej emerytury lub renty rodzinnej po zmarłym małżonku, ale jedno z tych świadczeń zostało zawieszone, należy zaznaczyć odpowiedź „tak”. Taką samą odpowiedź należy również wybrać w przypadku, gdy wniosek o przyznanie drugiego świadczenia został złożony niedawno, a osoba ta nigdy wcześniej się o nie ubiegała - podpowiada Krystyna Michałek.

W pozycji „mam przyznane inne świadczenie lub mam złożony wniosek o inne świadczenie i oczekuję

na decyzję w tej sprawie” klienci często pomijają odpowiedź na pytanie dotyczące zagranicznych instytucji pozostawiając te pola puste. Wypełnienie formularza ERWD w ten sposób może prowadzić do konieczności przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, co z kolei wydłuży czas rozpatrywania wniosku o świadczenie. Dlatego warto dokładnie i bez pośpiechu przeanalizować wniosek, aby udzielić właściwych odpowiedzi.

Gdzie pomogą wypełnić wniosek o rentę wdowią?

Osoby potrzebujące wsparcia w wypełnieniu wniosku, mogą liczyć na pomoc pracowników ZUS-u. Podczas wizyty w placówce pracownik zapyta m.in. o numer PESEL, datę śmierci współmałżonka, po którym przysługuje renta rodzinna, a także o wspólność małżeńską, czyli czy prowadzone było wspólne gospodarstwo domowe, czy małżonkowie wspólnie zamieszkiwali lub łączyły ich inne więzy.

Na wizytę w placówce ZUS należy zabrać ze sobą dokument tożsamości, taki jak dowód osobisty lub paszport. Można również skorzystać z e-Dowodu dostępnego w aplikacji „mObywatel”, który umożliwi pracownikowi Sali Obsługi Klientów potwierdzenie tożsamości.

- Należy również podać numer rachunku bankowego, na który ma być przekazywana renta wdowia. Niestety, wiele osób o tym zapomina. Jeśli dotychczas ZUS wypłacał świadczenie za pośrednictwem poczty, klient ma możliwość kontynuowania tego sposobu lub zmiany na wypłatę bezpośrednio na konto w banku - mówi Krystyna Michałek.

Co zrobić, gdy ZUS odmówi przyznania renty wdowiej? Odwołanie i procedury prawne

Od decyzji przysługuje odwołanie, które należy wnieść pisemnie lub ustnie do protokołu, za pośrednictwem jednostki organizacyjnej ZUS-u, która wydała decyzję, do sądu okręgowego - sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. Postępowanie odwoławcze jest wolne od opłat. ©

ŚWIADCZENIA

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna z ZUS po zmarłym członku rodziny? Wyjaśniamy

Przyznanie renty rodzinnej uzależnione jest od spełnienia określonych warunków, które dotyczą zarówno osoby zmarłej, jak i współmałżonka ubiegającego się o to świadczenie. Podpowiadamy, jakie dokumenty należy przygotować do ZUS

Małgorzata Stempinska

Renta rodzinna przysługuje po śmierci osoby, która spełniała jeden z poniższych warunków:

- miała ustalone prawo do wypłacanej przez ZUS emerytury, w tym emerytury pomostowej albo renty z tytułu niezdolności do pracy, albo spełniałyby warunki do uzyskania takiego świadczenia, gdyby żyła. Przy ocenie prawa do renty, która mogłaby przysługiwać zmarłej osobie, przyjmuje się, że była ona osobą całkowicie niezdolną do pracy.
- pobierała z ZUS zasiłek przedemerytalny albo świadczenie przedemerytalne albo nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Kiedy seniorowi należy się renta rodzinna?

Prawo do renty rodzinnej przysługuje małżonkowi (wdowie, wdowcowi), który do dnia śmierci pozostawał w związku małżeńskim z osobą zmarłą i spełniał określone warunki tj.:

- w chwili śmierci małżonka ukończył 50. rok życia lub był niezdolny do pracy albo – wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa, które są uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym małżonku i nie ukończyły 16. roku życia, a jeśli uczą się w szkole – 18. roku życia, lub sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, które jest uprawnione do renty rodzinnej,
- osiągnął wiek 50 lat lub stał się niezdolny do pracy po śmierci współmałżonka, nie później niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania dzieci, o których mowa powyżej.

- Osoba owdowiała, która nie spełnia tych warunków i nie dysponuje wystarczającym źródłem utrzymania, ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci współmałżonka lub przez czas trwania nauki w celu uzyskania kwalifikacji do pracy zarobkowej, jednak nie dłużej niż przez dwa lata od momentu śmierci współmałżonka - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Renta rodzinna przysługuje także rozwiedzionym małżonkom, a także wdowom i wdowcom, którzy w chwili śmierci współmałżonka nie



Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku. Po przyszłorocznej waloryzacji będzie wyższa

pozostawali z nim we wspólności małżeńskiej.

Osoba, która była rozwiedziona z osobą zmarłą, albo osoba owdowiała, która w chwili śmierci współmałżonka nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, o ile spełnia warunki jak dla wdowy i w dniu śmierci współmałżonka miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Prawo do renty rodzinnej przysługuje również rozwiedzionej małżonce lub pozostającej w separacji (nawet bez wyroku lub ugody sądowej), pod warunkiem że udowodni, iż otrzymywała alimenty na podstawie porozumienia (przepis ten nie dotyczy mężczyzn).

Ile wynosi renta rodzinna?

Kwota świadczenia różni się w zależności od liczby osób uprawnionych do jej pobierania i wynosi:

- dla jednej osoby uprawnionej - 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,
- dla dwóch osób uprawnionych - 90 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu,

- dla trzech osób lub większej liczby uprawnionych - 95 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, dzielona na równe części między te osoby.

Najniższa wypłacana renta rodzinna wynosi 1978,49 zł brutto, czyli tyle, co minimalna emerytura. Kwota ta obowiązuje do 28 lutego 2027 roku.

Jak uzyskać rentę rodzinną?

Aby ZUS mógł przeprowadzić postępowanie i przyznać świadczenie (lub odmówić jego przyznania), konieczne jest złożenie wniosku (druk ERR). Formularz może złożyć osoba ubiegająca się o rentę lub jej przedstawiciel ustawowy, np. opiekun prawny lub pełnomocnik. Dokumenty niezbędne do ustalenia prawa do renty są różne w zależności od tego, który członek rodziny osoby zmarłej ubiega się o rentę rodzinną:

- dokument potwierdzający datę urodzenia wnioskodawcy,
- dokument potwierdzający datę urodzenia i datę zgonu osoby, po której ma być przyznana renta,

- dokument potwierdzający stopień pokrewieństwa (powinowactwa) z osobą zmarłą,

- odpis skrócony aktu małżeństwa, jeżeli o rentę ubiega się wdowa lub wdowiec albo małżonka – małżonek pozostający w separacji lub rozwiedziony,

- zaświadczenie o stanie zdrowia dziecka albo wdowy lub wdowca, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, jeżeli przyznanie renty uzależnione jest od ustalenia niezdolności do pracy,

- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły, jeżeli dziecko ukończyło 16 lat,

- dokument potwierdzający prawo w dniu śmierci osoby zmarłej do alimentów z jej strony, ustalonych wyrokiem sądu lub ugodą sądową,

- dokument potwierdzający istnienie obowiązku alimentacyjnego z mocy prawa, jeżeli rozwiedziona lub pozostająca w separacji małżonka nie miała ustalonych alimentów wyrokiem lub ugodą sądową.

Do wniosku o rentę rodzinną po osobie, która nie miała ustalonego prawa do świadczenia – oprócz dokumentów wskazanych powyżej, należy dołączyć:

- informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych zmarłego (druk ERP-6),
- oryginalne dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe osoby zmarłej, m.in.: świadectwa pracy, zaświadczenia, legitymację ubezpieczeniową, dokument potwierdzający ukończenie studiów i programowy tok ich trwania, odpisy aktów urodzenia dzieci – jeśli osoba zmarła korzystała z urlopu wychowawczego lub bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dziećmi,
- dokumenty potwierdzające wysokość wynagrodzenia osoby zmarłej (np. zaświadczenie pracodawcy lub innego płatnika składek o zatrudnieniu i wysokości wynagrodzenia – może być złożone na druku ERP-7, legitymację ubezpieczeniową zawierającą odpowiednie wpisy), aby ustalić podstawę wymiaru emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub kapitału początkowego osoby zmarłej,
- zaświadczenie płatnika składek osoby zmarłej o okresach pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

© P

POD PARAGRAFEM

DWUDZIESTOLECIE

Wszystkie grzeszki prezydenta Ignacego Mościckiego

Jowita Łuczak, stanmajer

Zaczynał jako niedoszły terrorysta samobójca. Ale u szczytu kariery Ignacy Mościcki słynął raczej z kontrowersji obyczajowych. Oto niezbyt znana prawda o prezydencie II RP.

Choć trzeci prezydent przedwojennej Polski wydaje się postacią nobliwą i poważną, historycy wystawiają mu surowe świadectwo. Jak się okazuje – burzliwa młodość Ignacego Mościckiego przypominała wielkie pasmo porażek. Bawidamek, niepoprawny idealista i człowiek o zachwianej równowadze psychicznej wydawał się zupełnie nie radzić sobie z codzienną prozą życia. Szanowany naukowiec i wynalazca okazał się jednocześnie mężczyzną, który miał w głowie tykającą bombę z nitrogliceryną, szalony plan samobójczego zamachu na życie Josifa Hurko oraz słynął ze skandalicznych związków z kobietami.

Żona i skandale

Michalina Czyżewska patrzyła jak w obrazek na starszego od siebie o cztery lata kuzyna Ignacego Mościckiego. Młody, zdolny mężczyzna „na wzór współczesnego powstańca” miał na nią silny wpływ i zachwycał ją pod każdym względem. Elegancki Mościcki miał wobec niezbyt urodziwej damy konkretne zamiary, pragnął wziąć ją za żonę i wychować, sprytnie unikając szukania idealnej narzeczonej, która nie dał Boże okazałaby się idealistką z kręgów socjalistycznych.

„Bliskie pokrewieństwo i młody wiek kuzynki miały duże znaczenie w moim wyborze – mówił otwarcie. – Dzięki bowiem tym warunkom obiecywałem sobie mieć większy wpływ przy dalszym wychowywaniu swojej przyszłej małżonki. Pragnąłem ją jak najbardziej dostroić do mojej późniejszej działalności społecznej”. 22 lutego 1892 r. doszło do skromnego ślubu, który co prawda nie wywołał dużego skandalu, ale za to u niejednego wzbudził niechęć.

Jak zmaistrować bombę

W głowie panny młodej prędko pojawiały się jednak wątpliwości, gdyż



Ignacy Mościcki przed mikrofonem radiowym 29 czerwca 1939 r. Przemówienie wygłosił z okazji „Dni Morza”

Mościcki zostawił swoją wybrankę w małym mieszkaniu w Warszawie, a sam zniknął (i to nie na krótko). W rzeczywistości spędził ten czas na podróżach po Europie w poszukiwaniu „dobrego przepisu na bombę”. Jeszcze w latach studentkich Mościcki przystąpił do II Proletariatu, czyli radykalnej socjalistycznej organizacji, która w latach 90. została rozbита przez carskie władze. Ignacy i pozostali na wolności członkami partii kierowała chęć krwawej zemsty na zaborcy. Ich celem nie był jednak byle kto, lecz sam Josif Hurko – dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego i warszawski generał-gubernator. Zadanie skonstruowania bomby powierzono oczywiście zdolnemu chemikowi, który miał ostatecznie zostać prezydentem Polski.

Choć spisek przeciw jednemu z najważniejszych rosyjskich urzędników został wykryty, a wszyscy konspiratorzy zamachu zostali pod okiem władz, szalone działania Ignacego zapadły w pamięci całego narodu.

Ignacy rzeźbiarz

Wróćmy jednak do sytuacji, w jakiej odnaleźli się wówczas nowożeńcy. Ich świat został otoczony bańką mydlaną, a każdy ruch Mościckiego i jego żony był bacznie obserwo-

wany. W tej sytuacji jedynym rozsądnym rozwiązaniem wydawała się ucieczka za granicę. Tak też uczynili.

Okazało się, że Mościcki zupełnie nie radzi sobie w życiu codziennym. „Ten bezkompromisowy idealista, który był dla niej życiowym drogowskazem, odkąd tylko nieco podrosła, na emigracji okazał się zwyczajnym nieudacznikiem. Nie był w stanie znaleźć sobie żadnej stałej pracy, choć miał się najdziwniejszych zawodów. Przez jakiś czas uczył się rzeźbienia w drzewie, ale praca szła mu zbyt wolno i wykonywał ją niedokładnie” – pisze Kamil Janicki.

Jak więc doszło do sytuacji, kiedy niezdolny do funkcjonowania naukowiec, nagle przejmuje najważniejszą w państwie funkcję prezydenta? Z szefów państwa polskiego w ciągu Dwudziestolecia najdłużej piastował to stanowisko właśnie Ignacy Mościcki, aż 13 lat (od 1 czerwca 1926 do końca września 1939 r.).

Jak Ludwik XV

Codziennie życie prezydenta II RP zmieniło go wprost nie do poznania. W czasach jego prezydentury w Polsce położono nacisk na reprezentację. W sierpniu 1926 r. utworzono specjalną kompanię zamkową, szczególnie starannie dobiegano też wszystkich żołnierzy i oficerów,

• Pamiętajcie o Leonardzie Juniorze Zbliża się rocznica śmierci Elmora Johna Leonarda (11 października 1925-20 sierpnia 2013), autora kryminałów i thrillerów. Zwany był „Dickensem Detroit”, ponieważ wielokrotnie opisywał mieszkańców tego miasta.

szawy przyjechało 28 pociągów, a liczba gości przekroczyła 50 tys. osób.

Popularne przyjęcia, a zarazem „przepustki do wielkiego świata” miały jednak swoją cenę. Budżet prezydenta wzrósł o całe 135 proc. w porównaniu z okresem prezydentury Wojciechowskiego, a w roku 1930 wynosił blisko 4,5 mln zł. „Prasa opozycyjna przypominała, że utrzymanie prezydenta USA kosztuje podatników 3,8 mln zł, Niemiec 2 mln, a Francji zaledwie 1,3 mln. Ale jak tu się można dziwić, skoro prezydent Niemiec miał do swojej dyspozycji dwa samochody, a Mościcki aż dwadzieścia dwa!” – zauważa Sławomir Koper w „Życiu prywatnym elit drugiej RP”.

Młodsza o 29 lat

Jesienią 1927 r. zmarł na tyfus syn Mościckich Franciszek. Śmierć ukochanego syna była bolesnym ciosem. Zaledwie dwa lata później życie przyniosło prezydenckiej rodzinie jeszcze jedną stratę – zmarł mąż ich córki inż. Zwiślowski. Choroba dopadła również Michalinę Mościcką. 18 sierpnia 1932 r. odeszła na zawsze, zostawiając prezydenta samego.

Prezydent i tym razem nie oparł się pokusie wywołania kolejnego skandalu. Gdy odeszła jego „pani serca”, wdowiec szybko odnalazł pocieszenie. Okazała się nim młodsza o 29 lat od Mościckiego, była żona adiutanta, na dodatek – pracująca wcześniej jako sekretarka w kancelarii zmarłej prezydentowej Maria Dobrzańska.

„Nie mają szczęścia”

W Polsce zawrzało, o czym świadczą ironiczne słowa Mariana Romeyki: „W ślad za świeżymi jeszcze depeszami kondolencyjnymi z powodu śmierci dostojnej małżonki należało spieszyć się z wysłaniem panu prezydentowi depesz gratulacyjnych z okazji zawarcia nowego związku małżeńskiego”. Z kolei Adam Ciołkosz, poseł na Sejm II i III kadencji, rzekomo miał powiedzieć na wiecu w Tarnowie w 1928 r., że w Warszawie krąży znane wszystkim powiedzenie: „Prezydenci RP nie mają szczęścia, ponieważ jednego zastrzelono jak psa, drugiego wypędzono jak psa, a trzeci słucha jak pies”.

zwracając uwagę na ich kulturę osobistą.

Tuż po wyborach na siedzibę Mościckiego wyznaczono Zamek Królewski. Ten szybko przemienił Zamek Królewski w „królewską” siedzibę godną oficjalnych wizyt dyplomatów.

Henryk Comte wspomina prezydencką rezydencję tak: „W przeciwieństwie do belwederskiej ta miała wygląd oficjalnego gabinetu urzędowego z przepychem. Obok adiutantury – salonik różowy w stylu Ludwika XV”.

Imprezka w Spale

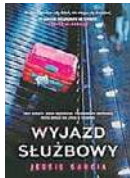
Atmosfera panująca w domu prezydenta mogła przynieść niepokojące w skutkach zmiany, nie tylko u samego Mościckiego. Wyniosłość oraz żądza hołdów przybierała na sile. Na pierwszym miejscu w głowie „marionetki” Piłsudskiego były dorodne przyjęcia, na których pojawiali się najbardziej wpływowi politycy, naukowcy i sławy ze świata sztuki.

Poza zamkiem Ignacy Mościcki miłował także Spalę. Przekształcił to miejsce w karnawałowy bal dla gości. Goście byli wszędzie i zawsze, a Mościcki – jak wspominał ironicznie Comte – był wówczas w swoim żywiole. W Spale organizowano również polowania i coroczne dożynki. Odbłyły się w 1928 r., kiedy to z War-

Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Gdzie zaginęły Jasmine i Stephanie?

Zaczyna się tak: Dwie nieznajome siedzą obok siebie w samolocie lecącym do Denver. Jasmine ucieka od agresywnego partnera, dla Stephanie to kolejna podróż służbowa. Potem kobiety znikają bez śladu. Przyjaciele gorączkowo poszukują zaginionych, panika rośnie, pytań przybywa szybciej niż odpowiedzi. **Jessie Garcia, „Wyjazd służbowy”, wyd. Otwarte, Kraków 2026, cena 54,90 zł**



Miał być łatwy szmal. A co wyszło?

„Draka w Harlemie” to klasyka kryminału noir. Autor, Chester Bomar Himes (1909-1984), zgrabnie połączył w niej makabrę z groteskowym humorem, a wartką akcją – z gorzkim komentarzem społeczno-politycznym. A przy okazji stworzył jeden z najbardziej sugestywnych portretów nowojorskiej społeczności Czarnych w latach 50. XX w. **Chester Himes, „Draka w Harlemie”, wyd. Karakter, Kraków 2026, 4cena 55 zł**



Śmierć kroczy za mną nieubłagane

Tomasz Hanke to człowiek, który za dużo widział, za dużo wie i zna nieodpowiednich ludzi. Gdy wraca do Polski, liczy na spokój i normalne życie. Mężczyzna nie spodziewa się, że na jego drodze ponownie stanie Aleksandra, jego dawna miłość. Wszystko wokół nich wydaje się być zwiastunem czyjejś śmierci... **M. Wilga, „Śmierć kroczy za mną”, Wydawnictwo Wolf, Gorzów Wielkopolski 2026, cena 48,90 zł**



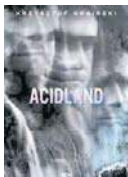
Koszmar w kalifornijskim miasteczku

Trzy przyjaciółki, Lindsey, Kendra i Dani, przeżywają koszmar każdego rodzica, gdy ich nastoletni synowie padają ofiarą tragicznego wypadku – jeden z nich ginie, drugi zapada w śpiączkę, a trzeci jest zagrożony w traumie. Trzy matki rzucają się w wir desperackiego śledztwa w sprawie tego zdarzenia. **Lucinda Berry, „Cena przyjaźni”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 53,99 zł**



Nic nie jest takie, jakim się wydaje

Ceniony lekarz medycyny estetycznej, Robert Wagner, od trzech lat układa sobie życie na nowo u boku zakochanej w nim Elwiry. Wszyscy są przekonani, że jego pierwsza żona, Małgorzata, zginęła w tragicznym wypadku samochodowym, spłonawszy żywcem. Spokój ekskluzywnych przedmieść burzy jednak niespodziewana wizyta policji. **Agnieszka Peszek, „Rwetes”, wyd. 110 procent, czarny Las 2026, cena 57,90 zł**



W Acidlandzie może zdarzyć się wszystko

Jesteśmy w Trójmieście, w roku 1999. Pod klubem jeżdżeckim w Sopocie padają strzały. Ginie Dzi-kus, król pomorskiego półświatka. Jego córce Lilce cudem udaje się uniknąć tego samego losu. Wszystko dzięki Sygnetowi, gangsterowi na najgorszym tripie w życiu, który staje się jedynym obrońcą dziewczynki. **Krzysztof Krański, „Acidland”, wyd. SQN, Kraków 2026, cena 49,99 zł**

PITAWAL PRASOWY II RP

Z frontu policyjnej walki z nielegalnym bimbrownictwem w Małopolsce

opr. żar

Na str. 10 „Tajnego Detektywa, ilustrowanego tygodnika kryminalno-sądowego” nr 1 z 1933 r. ukazał się tekst zatytułowany „Akcja zwalczania tajnego gorzelnictwa”. Podpisał go Z. Juris, a sprawa odnosiła się do szeroko zakrojonej wówczas walki Państwa z nielegalnym pędzeniem bimbru.

„Ludzie, żerujący na ciemnocie mas zaopatrują nieświadomą ludność wiejską w samogonkę, wytwarzaną bez żadnego fachowego nadzoru. Alkohol wytwarzany w tej formie zawiera znaczną ilość wielce szkodliwych składników.

Z drugiej strony niesumieni »fabrykanci« przyprawiają Skarb Państwa o olbrzymie szkody.

Zakładają owe »złotodajne warsztaty pracy« w norach, jaskiniach lub po lasach, gdzie często z narażeniem własnego życia, trudnią się wyrabianiem samogonki, oczywiście podrzędnego gatunku. Przyrządy bowiem oraz surowce, którymi dysponują, są zbyt proste, aby można przy ich pomocy wyprodukować lepszy gatunek spirytusu.

W związku z wzrosłą w ostatnich latach do niebywałych rozmiarów plagą tajnego gorzelnictwa w Małopolsce wschodniej podjęły władze skarbowe energiczną akcję zwalczania tego niebezpiecznego szkodnika. W tym celu zorganizowano



Aparaty do wytwarzania samogonki. Na pierwszym planie w środku kierownik brygady komisarz Turek

specjalne lotne brygady Kontroli Skarbowej, które podjęły likwidację nieuprawnionych gorzelni, konkurujących z Państwowym Monopolem Spirytusowym.

Na największą skalę zakrojone tajne gorzelnictwo napotkały wspomniane brygady w okręgu brodzkiego Urzędu Skarb. Akcyz i Monopoli, na terenie wojew. Tarnopolskiego. Akcją zwalczania tajnego gorzelnictwa na tym terenie zorganizowano w kilku placówkach w miejscowościach Podkamień. Założce i t.d.

Wyniki akcji okazały się wprost niespodziewane. Oto w okresie kilku miesięcy wykryto i zlikwidowano w tzw. okręgu brodzkim około 300 tajnych gorzelni. — Znaleziono u nieuczciwych osobników przy-

rzędy do wyrobu samogonki skonfiskowano, a przeciw nim samym skierowano doniesienia do władz. Jak wiadomo bowiem, wytwarzanie samogonki, jak również udział w jej pozbywaniu, pociąga za sobą ostre kary”.

Dodajmy, że „Tajny Detektyw”, z upodobaniem opisujący zbrodnie i skandale obyczajowe, wydawany był w latach 1931-1934 przez magnata prasowego Mariana Dąbrowskiego w Krakowie. Czasopismo zostało zamknięte z powodu nacisków na wydawcę, któremu zarzucano, że publikacje tygodnika miały mieć zły wpływ na młodzież. Potwierdził to m.in. fakt, że do inspirowania się tygodnikiem przyznali się oskarżeni w jednym z procesów o zabójstwo

OBYCZAJE

„Uwagi o śmierci niechybnej”

pisk

Gdyby Philippe Marlowe, literacki syn Raymonda Chandlera, miał ciut więcej zamiłowania do poezji metafizycznej, czytywałby zapewne ks. Józefa Bakę.

Strofy barokowego jezuitę doskonale wpisują się bowiem w mroki Los Angeles, które z tak wielką detektywistyczną zapamiętałością penetruje Marlowe.

Pasują też do skażonej natury jego mieszkańców, co więcej, nie pozostawiają żadnych złudzeń co do efektu końcowego ich przeróżnych kombinacji.

„Próżno myśl suszyć, nic nie rozbije Melancholiji, póki grzech żyje W wewnętrznym pokoju. Kto by zamyślał siły stargane



Zamiast studiować naturę ludzką na strofach polskiego baroku, Marlowe wołał podręczniki szachowe

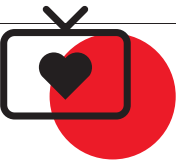
Na betach spowić w sny pożądane
W bezsenne nocy,
Sen o mil tysięcy oczu odbiega,
Gdy na sumnienie trwoga nalega,
Grzech jawny nie śpi”.
Powyższe słowa ks. Baki idealnie pasowałyby za motto „Żegnaj, la-

leczko” czy „Siostrzyczki”. A ustęp: „Boska dobroć wolność mi dała, A złość jedyna skępowała. Nie ma waloru wolność złota, Gdy w sumnieniu grzechów jak błota”

– jak uła! pasuje za streszczenie „Długiego pożegnania”.

Marlowe jest przykładem krystalicznie uczciwego człowieka, choć lubiącego niewiasty (mierzadko dalekie od moralności), alkohol, fajkę i papierosy, który wieczorami rozgrywa sam ze sobą partie szachów. Ks. Baka i na to znalazłby rychło duchową receptę. A choćby i taką: „Święty, święty nad świętymi, Pokaż litość nad gr[ze]sznymi! Zmiłuj się! zlituj się! Zmiłuj się nad nami! Któryś zlepił człeka z gliny Bez najmniejszej swej przyczyny, Wołamy ze łzami: Zmiłuj się nad nami!”.

PROGRAMOWO

**G. 17:45**

Rodzina Leśniewskich

TVP Kultura

Obraz codziennego życia sympatycznej warszawskiej rodziny, składającej się z zapracowanego ojca (Krzysztof Kowalewski), zabieganej matki (Krystyna Sienkiewicz) oraz czworga dzieci: 15-letniej Agnieszki, 14-letniego Leszka i 7-letnich bliźniąt zwanych Bąblami. Serial, a także późniejszy film kinowy cieszyły się swego czasu popularnością i uznaniem – na IV Biennale Sztuki dla Dzieci w Poznaniu film Janusza Łęskiego zdobył „Brazowe Koziołki” i wyróżnienie specjalnego jury dziecięcego. Współautorką scenariusza była Krystyna Boglar – jej książka „Nie głaskać kota pod włos” stała się punktem wyjścia serialu, bezpośrednio zaczerpnięto z niej pomysły do dwóch nowel: „Imieniny” i „Wywiadówka”. „Rodzina Leśniewskich” zyskała sympatię widzów, którzy docenili humor oraz ciepły i serdeczny klimat filmu.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver postanawia zrobić wnucze prezent i zamawia w pracowni Firdevs piękną zieloną sukienkę dla Mine. Şengul tymczasem ma dość cyrków w miejscu pracy i ostro upomina Meltem za niewłaściwe zachowanie. Serhat z kolei zmusza Buraka, by przyznał, że Yasemin jest dla niego kimś wyjątkowym. Mine dalej boczy się na Yasemin – ma żal do siostry, że ukryła przed nią prawdę o babci. Munevver żąda spotkania z Remzim.

**G. 8:00**

Miś Kudłatek

Kino Polska

„Miś Kudłatek” to polski telewizyjny serial animowany dla dzieci według scenariusza Władysława Nehrebeckiego w opracowaniu plastycznym Janusza Stannego. Powstał i był emitowany po raz pierwszy w telewizji w latach 1971–1973. Bohaterami są miś Kudłatek, jego właścicielka Agnieszka oraz pies Łaciatek. Powstał w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej. Na tej bajce dorastało kilka pokoleń Polaków. Dla wielu to także jedna z ulubionych dobroczyń. Produkcja przybliży przygody sympatycznego misia Kudłatka, który razem ze swoim przyjacielem Łaciatkiem poznaje świat. Przy okazji przeżywa różne przygody, niektóre zabawne, a niektóre groźne. Cała bajka liczy w sumie 13 epizodów. Każdy z nich opowiada inną przygodę. Doskonała pozycja programowa, aby powrócić wspomnieniami do lat młodości.

G. 22:00

CZAS HONORU. POWSTANIE

TVP 2

Godzina W zastaje powstańców w różnych miejscach Warszawy. Pluton Władka dotarł na miejsce zgrupowania, do fabryki na Woli. Oddział Bronka, odcięty przez Niemców, przedziera się przez ruiny getta. Podlegli Bronkowi żołnierze znajdują się w polu rażenia niemieckiego RKM – u. Apacz wyrzywa się twierdząc, że poradzi sobie z Niemcami tylko przy użyciu noża. Koledzy Mickiewicza namawiają go, żeby wreszcie podszedł do Zosi, która tak bardzo mu się podoba. Karkowski donosi Rainerowi o planowanym ataku na dzielnicę policyjną. Na Ochocie dochodzi do próby linczu na folksdojczach Knapikach. Michał musi opuścić szpital. Jest pełen obaw o wciąż nieprzytomną Celinę, wie jednak, że jego obowiązkiem jest walka. W szpitalu spotyka tajemniczego pacjenta nazwiskiem Słowiński. Wycieńczony przez ciężką chorobę Słowiński prosi Michała, by pomógł mu dostać się do sztabu powstańczego w hotelu Victoria.

**G. 17:20**

Panna młoda

TVP 2

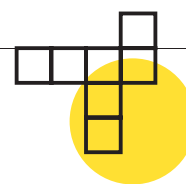
Mahmut oznajmia Melihowi, że już nic nie łączy go z Sinem. Jednocześnie mężczyzna nadal pomaga Hancer, jak tylko może. Przez elektroniczną nianię Cihan słyszy, jak ktoś śpiewa dziecku kołysankę. Gdy Hancer zaczyna krwawić, Cihan wiezie ją do szpitala. Beyza na wieść o tym wpada w szal.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Blanca i Diego realizują plan doprowadzenia Ursuli do oblędu. Organizują mszę za ich „zmarłą córeczkę”. Ursula robi przed kościołem awanturę. Potem odwiedza Leonor, wyciąga z rękawa sztylet i grozi, że się zabije, jeśli ta nie powie jej, gdzie jest Moises. El Peña przyznaje się do zabicia Hindusa. Silvia postanawia wprowadzić się do pułkownika.



eprasa.pl 347cd95df1

S	P	W	I	A	T	R	H	A	L	N	Y	D		
A	Z	O	R	E				U	M	A	L	E	K	
N		L	K	E	M	A	T	I	S		M	B		
D	Z	I	W	O	N			U		A	M	A	R	A
R	C	E	C	P		K	U	C	Z	O	K	A	R	H
A	M	E	R	Y	K	A	N			K	A	P	A	K
	Ö	A		L		I	N	R	O		Y		A	O
A	W	A	N	T	U	R	A			P	A	N	I	D
	C	G		C							E	W		
P	A	L	A	C	Z						K	R	A	S
U			O		E						O		Z	
S	E	K	A	C	Z						O	B	E	R
Z		A		O							E		A	
T	A	T	A	R								R	E	M
A				A	B	I	T	U	R	I	E	N	T	

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji i pozytywnym zmianom. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sercu.

DROBNE

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TATRY Pieniny 15-21 08 KIELCE
690-548-070.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
zlećisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA

0011563600

AB.6740.7.2.2.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY PRZYSUSKIEGO

Na podstawie art. 49 ustawy Kodeksu Postępowania Administracyjnego (Dz.U.2025.1961) oraz art. 11f ust. 3 ustawy o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311) **podaje się do publicznej wiadomości** informację o wydaniu w dniu 1.06.2026 r. decyzji zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „**Budowa drogi gminnej w miejscowości Nowy Świat**” w miejscowości Nowy Świat, gm. Klwów, na działkach o nr ewidencyjnych:

Obwód Nowy Świat – 154, 128, 256/1, 253/1, 250/1, 247/2, 244/2, 241/4, 238/4, 235/4, 232/4, 229/4, 226/2, 223/2, 220/2, 217/4, 264/2, 175/17, 175/14, 175/12, 176/1, 172/2, 173/1; powstałych w wyniku podziału nieruchomości oznaczonych:
Obwód Nowy Świat – 256, 253, 250, 247, 244, 241, 238, 235, 232, 229, 226, 223, 220, 217/1, 264, 175/10, 175/9, 175/1, 176, 172, 173.

W terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości powyższej informacji osoby zainteresowane mają możliwość zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w siedzibie Starostwa Powiatowego w Przysusze, al. Jana Pawła II 10, pok. 10/I, w godzinach **od 8.00 do 14.30**.

REKLAMA

0011563819

Skarżysko-Kamienna dn. 4.08.2026 r.

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej
w Skarżysku-Kamiennej
ul. Tysiąclecia 10

Ogłasza przetarg ofertowy w dniu 11.08.2026 r. na sprzedaż lokalu użytkowego przy ul. Kosmonautów 1 lok/ U10 o powierzchni użytkowej 55,30 m² położony gmina Skarżysko-Kamienna, powiat Skarżysko-Kamienna, województwo świętokrzyskie, działka nr.133/21. Objęta księgą wieczystą o numerze KW K11R/00027850/0. Wadium w wysokości 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych 00/100 gr) należy wpłacić w kasie Spółdzielni do dnia 7.08.2026 r. do godziny 14⁰⁰

Oferty należy składać do dnia 7.08.2026 r. do godziny 14⁰⁰ w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11.08.2026 r. o godzinie 12⁰⁰.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

0011563907

KOMUNIKAT O ZMIANIE ORGANIZACJI RUCHU

Wykonawca robót informuje: w dniu 11.08.2026 r. zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu w miejscowości Kielce na ul. Jeziorańskiego polegająca na wprowadzeniu ruchu wahadłowego oraz zwężeniu jezdni na odcinku prowadzonych prac.

Wykonawca: F.H.U. „KOWEX” Piotr Cieśla

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Rekordowe upały w regionie. Ostrzeżenia także na czwartek

Anna Biłska

W środę, 5 sierpnia upały w Świętokrzyskiem były rekordowe, temperatura sięgała około 38 stopni w cieniu.

Ostrzeżenie Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej dotyczące upału w naszym regionie obowiązuje do czwartku, 6 sierpnia do godziny 20.

Najwyższa oficjalna temperatura w województwie świętokrzyskim wyniosła 38,3°C i została odnotowana 12 sierpnia 1921 roku w Końskich. Jest to historyczny rekord ciepła dla regionu. W środę, 5 sierpnia najwyższe temperatury w województwie świętokrzyskim oscylowały w okolicach 38 stopni.

Według danych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej najwyższą temperaturę w regionie odnotowano o godzinie 13.40 w stacji hydrologiczno-meteorologicznej Kielce-Suków – 37,9 stopni Celsjusza. Najwyższa temperatura w kraju, dane z godziny 14.40, była w Łaziskach w województwie śląskim – 38,8 stopni Celsjusza.

Wiśła w Sandomierzu osiągnęła rekordowo niski po-



FOT. NINA JACH / STORM CHASERS ŚWIĘTOKRZYSKIE - POGODA I ATMOSFERA

Upalna pogoda niestety sprzyja pożarom. Z ogniem walczą strażacy w powiecie jędrzejowskim

ziom. W poniedziałek wódzowski pokazał 56 centymetrów, to jeden z najniższych odczytów w historii pomiarów.

Na stronie Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich dostępna jest mapa z danymi ze stacji pogodowych w regionie. W Bocheńcu w powiecie jędrzejowskim odnotowano prawie 39 stopni. Dane te jednak mogą być zaburzone, ponieważ stacje przy drogach nie spełniają określonych kryteriów dla prawidłowego po-

miaru. Niektóre odczyty mogą być zakłamane - stacje mogą znajdować się w pełnym słońcu, a nagrzane powietrze odbijać się od asfaltu.

Upalna pogoda niestety sprzyja pożarom. Z ogniem walczą strażacy między innymi w powiatach jędrzejowskim i włoszczowskim.

Marta Solnica, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego w Kielcach apelowała o ostrożność.

W Kielcach znacznie zwiększyło się zużycie wody. - Przyrost obserwujemy codziennie. Wczoraj, gdy jeszcze nie było takiego upału, produkcji było 38 400 metrów sześciennych. Dla porównania, w normalny dzień jest około 30 tysięcy metrów – informuje Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich i jednocześnie uspokaja: - Mamy duże zapasy, ponieważ korzystamy z wody podziemnej. Infrastruktura jest zmodernizowana, więc upały nam nie dokuczają – zapewnia.

POWIAT KIELECKI

Jechał mimo zakazu, w dodatku bardzo pijany

Sylwia Bławat

Ponad 2,5 promila alkoholu miał w organizmie 37-latek, który jechał motocyklem crossowym przez miejscowość Lipowica w gminie Chęciny w powiecie kieleckim. Mężczyzna został zatrzymany podczas policyjnej akcji Bezpieczny motocykl.

W czasie działań policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach skontrolowali 149 motocyklistów.

- Ujawnili 13 naruszeń przepisów ruchu drogowego: przekraczania dopuszczalnej prędkości oraz niewłaściwy stan techniczny pojazdów poddanych kontroli drogowej – wyjaśnia starszy aspirant Ja-



FOT. POLICJA

Mężczyzna trafił do celi w komendzie policji, a niebawem przyjdzie mu stanąć przed sądem

cek Borek z zespołu prasowego kieleckiej policji.

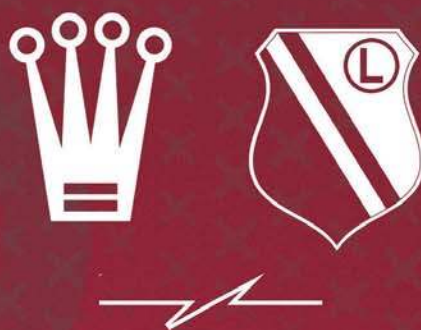
W Lipowicy skontrolowali 37-latek na motocyklu crossowym. Badanie wykazało, że mężczyzna miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Okazało się również, że

ma dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, a maszyna, którą prowadził, nie została dopuszczona do ruchu, motocykl nie miał tablicy rejestracyjnej, badania technicznego ani obowiązkowego ubezpieczenia OC.

Mężczyzna trafił do celi w komendzie policji, a niebawem przyjdzie mu stanąć przed sądem.

Policjanci przypominają, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie stosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazów oraz poruszanie się pojazdem niedopuszczonym do ruchu stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Wszelkie tego typu zachowania spotykają się ze stanowczą reakcją ze strony Policji, celem wyeliminowania z ruchu drogowego osób, których nieodpowiedzialne zachowanie ma znaczący wpływ na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego.



KORONA Kielce vs LEGIA Warszawa

08 sierpnia 2026 | 20:15 | EXBUD ARENA

#IdzieMYpoWięcej



KORONA Kielce vs MOTOR Lublin

22 sierpnia 2026 | 14:45 | EXBUD ARENA

bilety.korona-kielce.pl

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Korona Kielce szykuje się na hit z Legią. Wzmocni nas Cirković. Co z Viunnykiem?

Korona Kielce cały czas szuka wartościowego zawodnika do ofensywy. W kręgu zainteresowań jest kilku piłkarzy. W środę w katedrze odbyła się tradycyjna msza

Dorota Kułaga

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się mecz Korony Kielce z Legią Warszawa w trzeciej kolejce PKO BP Ekstraklasy, który w sobotę, 8 sierpnia, zostanie rozegrany na Exbud Arenie. Rozpocznie się o 20.15. Obejrzy go komplet kibiców.

Kielecki zespół w sezonie 2026/2027 rozegrał na razie jedno spotkanie - przegrał na wyjeździe z Jagiellonią Białystok 0:1. Mecz drugiej kolejki z Górnikiem Zabrze został przełożony na prośbę rywala. W trzeciej kolejce Korona podejmie na Exbud Arenie Legię Warszawa.

Spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie. Zespół prowadzony przez Marka Papszuna po dwóch kolejkach jest liderem. Ma komplet sześciu punktów. Wygrał na wyjeździe z Pogonią Szczecin 1:0 i u siebie z Zagłębiem Lubin 3:1.

W spotkaniu tym do dyspozycji sztabu szkoleniowego Korony będą już Nono, Stjepan Davidović i Slobodan Rubezić, których z powodu urazów zabrakło w kadrze na pojedynki z Jagiellonią.

Spotkanie obejrzy komplet kibiców. Korona Kielce w środę, 5 sierpnia, po godzinie 14, poinformowała w mediach społecznościowych, że wszystkie bilety na sobotni mecz zostały wyprzedane!



Piłkarze pierwszej drużyny Korony Kielce podczas mszy w katedrze. W eucharystii uczestniczyli też młodzi piłkarze

O północy w dniu meczu w sprzedaży internetowej mogą pojawić się jeszcze pojedyncze wejściówki ze zwolnionych rezerwacji sponsorskich.

- Przed nami spotkanie w domu. Chcielibyśmy zacząć zwycięstwem. Legia to podobnej klasy rywal do Jagiellonii. Może nawet lepszy, jeśli chodzi o obecną formę. My chcemy się odpowiednio przygotować i wygrać. Liczymy na pełny stadion kibiców i zrobimy wszystko,

żeby wymazać te ostatnie minuty w Białymstoku. Stałe fragmenty gry były naszym atutem, musimy to pielęgnować. Mamy nadzieję, że w tych rozgrywkach będzie podobnie - powiedział Bartłomiej Smolarczyk, środkowy obrońca Korony Kielce.

Msza

W środę, 5 sierpnia, w Bazylice Katedralnej w Kielcach, została odprawiona Msza święta w intencji Ko-

rony Kielce. Przewodniczył jej biskup Marian Florczyk, a koncelebrował ksiądz Krzysztof Banasik, kapłan Korony i duszpasterz kieleckich sportowców.

Będą wzmocnienia?

Korona Kielce cały czas szuka wartościowego zawodnika do ofensywy.

W kręgu zainteresowań Korony Kielce jest Aleksandar Cirković, 24-letni lewy napastnik, który w Polsce znany jest z występów w Lechii Gdańsk, w której grał na zasadzie wypożyczenia z Ferencvárusu Budapeszt. Gdyby on dołączył do zespołu Jacka Zielińskiego, byłoby to duże wzmocnienie siły ofensywnej kieleckiej drużyny. Serb, którego wartość rynkowa według portalu Transfermarkt, wynosi 2 miliony euro, do 31 grudnia 2027 roku ma ważny kontrakt z Ferencvárosem. Korona musiałaby dojść do porozumienia z tym węgierskim klubem, żeby Aleksandar Cirković mógł trafić do Kielce.

W przestrzeni medialnej pojawiły się informacje, że Korona chce też pozyskać Bogdana Viunnyka. Udało nam się ustalić, że wcześniej było zainteresowanie tym zawodnikiem, który jest pomocnikiem, ale może też grać w ataku, ale teraz póki co nie ma takiego tematu.

KRÓTKO

Piłka nożna

Mateusz Nowak nowym piłkarzem Arki Pawłów

Mateusz Nowak został nowym zawodnikiem Gminnego Klubu Sportowego Arka Pawłów. Przyszedł z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski gdzie ostatnio regularnie występował w 3 lidze. To cenne wzmocnienie naszego klubu z Keeza 4. Ligi Świętokrzyskiej. 23-letni środkowy pomocnik jest wychowankiem Rakowa Częstochowa. W swojej dotychczasowej karierze występował na boiskach 2. ligi w barwach Garbarni Kraków, natomiast na trzecioligowych boiskach reprezentował Wisłokę Dębica oraz KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. W barwach KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski należał do kluczowych zawodników. W sezonie 2024/2025 wystąpił w 33 spotkaniach od pierwszej minuty, zdobywając 4 bramki. Z kolei w sezonie 2025/2026 rozegrał 34 mecze, zdobył 2 bramki i był ważnym ogniwem zespołu. W trzech meczach barażowych o awans KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski do 2. ligi za każdym razem znalazł się w wyjściowej jedenastce KSZO. Teraz zagra w Arce Pawłów.

Piłka nożna

Zofia Porada z Poznania do Wrocławia

Zofia Porada to profesjonalna piłkarka pochodząca z gminy Działoszyce. Po czterech sezonach w Lechu Poznań zdecydowała się zmienić klub. Jej nową drużyną będzie Śląsk Wrocław, od wielu lat czołowy zespół Orlen Ekstraligi Kobiet. 22-latkę podpisała z klubem roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. **MK**

Piłka nożna

Z Republiki Południowej Afryki do Skarżyska

Granat Skarżysko-Kamienna szykuje się do sezonu w Keeza 5. Lidze Świętokrzyskiej przeprowadził już ósmy transfer. Najbardziej spektakularny. Do zespołu dołączył piłkarz z Republiki Południowej Afryki Nhlanhla Sbusiso Nxumalo. 26-letni skrzydłowy, pochodzący z Republiki Południowej Afryki, dołącza do naszego zespołu z Moravii Morawica, której barwy reprezentował w poprzednim sezonie. „Lucky” – bo właśnie tak zwracają się do niego koleżki z szatni – piłkarską przygodę rozpoczął w ojczyźnie, występując w zespołach Randburg FC oraz University of Johannesburg FC. **SW**

PIŁKA RĘCZNA

W sobotę otwarty trening i grill z graczami Industii Kielce

Dorota Kułaga

Wyjątkowy otwarty trening piłkarzy ręcznych Industii Kielce w sobotę, 8 sierpnia. A po nim grill z zawodnikami dla posiadaczy karnetów.

Nie lada gratkę dla posiadaczy karnetów przygotowała Industria

Kielce. W sobotę, 8 sierpnia, o godzinie 10 w Hali Legionów rozpocznie się wyjątkowy, otwarty trening dla wszystkich posiadaczy karnetów na sezon 2026/2027. A po zajęciach odbędzie się wspólny grill z zawodnikami mistrza Polski!

Początek otwartego treningu zaplanowano na godzinę 10 w Hali Legionów. To wydarzenie jest wyjątkowym podziękowaniem dla tych kibiców, którzy zdecydowali się wspierać Industię Kielce przez cały sezon i już zakupili swoje wejściówki na rozgrywki 2026/2027.

Wstęp na trening będzie możliwy wyłącznie za okazaniem ważnego karnetu na sezon 2026/2027. Ozna-

cza to, że wydarzenie jest przeznaczone tylko dla karnetowiczów.

To nie lada gratka dla każdego kibica Industii Kielce. Będzie to pierwsza okazja w nowym sezonie, by spotkać się z zespołem, zobaczyć zawodników podczas treningu, a także przywitać nowych graczy, którzy dołączyli do drużyny.

Jak informuje kielecki klub na swojej stronie, po zakończeniu treningu Industria zaprasza wszystkich karnetowiczów na wspólnego grilla, który odbędzie się z boku Hali Legionów. W jego obsłudze pomagać będą między innymi zawodnicy Industii Kielce. Będzie więc okazja nie tylko do wspólnego biesiadowa-

nia, ale również do bezpośredniego spotkania i rozmowy z naszymi szczyptornistami. Dostępna będzie również strefa zabaw dla dzieci organizowana przez Fly-Sky.

Na uczestników wydarzenia czekać będą napój oraz tradycyjna grillowa kiełbaska.

Sobotnia wizyta w Hali Legionów będzie również dobrą okazją do załatwienia wszystkich spraw związanych z karnetami. Przed rozpoczęciem treningu otwarty zostanie sklepik, w którym będzie można między innymi nabyć karnet na sezon 2026/2027. Co ważne, będzie to również ostatnia okazja do przedłużenia karnetu z ubiegłego sezonu.